Poniedziałek, 27 września 1937 - Nr. 223
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

10 stron

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 206,860.

Marszałek Śmigły-Rydz w Włocławku

Uroczyste poświęcenie i otwarcie mostu
Nadanie Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi obywatelstwa honorowego





Zdjęcia nasze przedstawiają Pana Marszałka Śmigłego Rydza w chwili przecinania wstęgi na nowym moście, dostojnych uczestników uroczystości w chwili wygłaszania przemówień (w pierwszym rzędzie siedzą: p. min. Kom. Ulrych, ks. biskup Radoński, p. Marszałek Śmigły Rydz, prezes NIK gen. Krzemieński) oraz moment poświęcenia mostu przez ks. biskupa Radońskiego.

Dzień 25 bm. będzie dniem historycznym dla prastarego grodu Włocławka. Gościł bowiem w tym dniu Naczelny Wódz naszych sił zbrojnych Marszałek Edward Śmigły Rydz oraz poświęcony i otwarty został stalowy, przepiękny most, przerzucony przez Wisłę, któremu nadana została nazwa Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Dwa te wydarzenia przeobraziły zupełnie codzienne oblicze Włocławka i jego mieszkańców. Włocławek w tym dniu był inny niż w swej codziennej szacie.

Na specjalne przede wszystkim podkreślenie zasługują wysiłki władz miejskich, które doprowadziły miasto do idealnej wprost czystości. Kto widział prastary ten gród w szare, codzienne dni — ten zdumiony był jego wyglądem w dniu pobytu Wodza Narodu.

Miasto lśniło czystością, świeżym tynkiem domów i wzorowym wyszorowaniem ulic. Było jakby wypolerowane.

PRZEPIĘKNA DEKORACJA MIASTA

Na dworcu i na ulicach miast niezwykły ruch i ożywienie. Pogoda cudowna jakby na zamówienie. Jasny, słoneczny dzień i skąpany w promieniach słońca Włocławek, w odświętnej szacie.

Ulice miasta udekorowane sztandarami o barwach narodowych. W witrynach sklepów, w oknach wystawione portrety Marszałka Śmigłego Rydza, udekorowane zielenią i chorągiewkami amarantowo-białymi.

Dziesięć bram wystawiono na przyjazd, i powitanie Naczelnego Wodza i Dostojnych Gości. Napisy na nich symbolizują głębokość i serdeczność uczucia i entuzjazm mieszkańców miasta.

Ulice zasiane mrowiem ludzkim, w pierwszych rzędach ustawiła się młodzież szkolna z chorągiewkami o barwach narodowych. Podniecenie i nastrój gorączkowy rośnie i odbija się na obliczach mieszkańców.

Im bliżej przyjazdu, zapowiedzianego na godz. 11 tym większa niecierpliwość. Głowy odwrócone w kierunku dworca, skąd przybędzie Marszałek i towarzyszący mu Dostojnicy.

Krzyżują się zdania, padają słowa na temat przyjazdu i uroczystości otwarcia mostu.

Nad wszystkim zaś dominuje radość niezmierna, że oto w wolnej Ojczyźnie, nieskrepowani i wolni obywatele, witać będą najwyższego przedstawiciela i Wodza naszych sił zbrojnych, że w wolnym Włocławku za chwilę otwarty będzie przepiękny most, dzieło pracy mózgów polskiego inżyniera, technika i rąk polskiego robotnika. To też duma i zadowolenie maluje się na twarzy każdego, radość panuje w oczach, a ramiona prężą się w poczuciu mocy narodowej i w zrozumieniu wielkiej zdobyczy, jaka przypadła Włocławkowi w postaci nowego mostu przerzuconego przez Wisłę.



Marszałek Śmigły Rydz odbiera raport.

PRZYJECHAŁ...

Zbliża się godzina jedenasta. Przeciągły gwizd lokomotywy. Fala ludzka zakołysała się i po przez ulice miasta po przez morze ludzkich głów płynie radosna wieść: Przyjechał, przyjechał...

Marszałek Śmigły Rydz przyjechał do Włocławka.

NA DWORCU.

Punktualnie o godz. 11 specjalny pociąg wtoczył się na pięknie udekorowany dworzec w Włocławku. Na dworzec przybyli przedstawiciele władz państwowych i miejskich na czele z miejscowym starostą inż. Gaplerem i prezydentem miasta p. Mystkowskim oraz liczni przedstawiciele samorządu gospodarczego i miejscowego społeczeństwa.

Na boku stanęła kompania honorowa ze sztandarem i orkiestrą, która w chwili wejścia pociągu odegrała hymn narodowy.

Ministra Spraw Wojskowych reprezentował gen. Thommee.

Wysiadającego z wagonu Marszałka przywitał starosta p. Gapler a p. prezydent miasta Mystkowski wygłosił krótkie przemówienie w imieniu mieszkańców m. Włocławka.

Obszerny plac przed dworcem zajęły organizacje przysposobienia wojskowego z plutonem Związku Strzeleckiego w regionalnych strojach kujawskich na czele oraz harcerze i harcerki, organizacja młodzieży pracującej itp.

W chwili ukazania się Pana Marszałka na stopniach dworca, orkiestra odegrała hymn narodowy, a oddziały przysposobienia wojskowego sprezentowały broń.

NIECH ŻYJE!..

Zgromadzone przed dworcem tłumy urządziły wsiadającemu do samochodu Marszałkowi burzliwą, spontaniczną owację.

Potężny okrzyk „niech żyje!“ płynął szpalerami zgromadzonych po obu stronach jezdni tłumów.

Przed wejściem do katedry ustawiły się cechy z cechowymi sztandarami.

NABOŻEŃSTWO W KATEDRZE.

Na stopniach katedry oczekiwali na Dostojnego Gościa członkowie kapituły włocławskiej, którzy po przywitaniu przez kustosza katedry wprowadzili Pana Marszałka wzdłuż szpaleru straży ogniowej do prezbiterium. Za Marszałkiem zajęli miejsca min. Ulrych, prezes NIK gen. Krzemiński, gen. Thommee, gen. Grzmot-Skotnicki, wiceministrowie Piasecki, Korsak i Świtalski, wojewoda warszawski Nakoniecznikow-Klukowski i in.

W fotelu biskupim zajął miejsce ks. biskup Karol Radoński.

Mszę św. odprawił ks. rektor Kaczorowski.

POŚWIĘCENIE I OTWARCIE MOSTU.

Po mszy św. Pan Marszałek oraz towarzyszący Mu dostojnicy udali się na nowowzniesiony most.

Most rozpoczyna się wiaduktem od ul. Tumskiej i przez ulicę Bednarską łączy Włocławek z historycznym przedmieściem. Szpetalem Dolnym.

Stalowe przęsła mostu ozdobione są flagami o barwach narodowych i zielenią. Na czole mostu widnieje duża, brązowa tablica ze stylizowanym orłem i ze skrzyżowanymi buławami oraz napisem: „Most imienia Marszałka Śmigłego - Rydza“. Szeroka biało - czerwona wstęga zamyka wejście na most.

Wśród entuzjastycznych okrzyków publiczności, ustawionej po obu stronach wiaduktu, Pan Marszałek przechodzi do czoła mostu, gdzie zajmuje miejsce na specjalnie przygotowanym fotelu. Za Panem Marszałkiem zajmują miejsca inni dostojnicy.

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej).

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

Na specjalnie przygotowaną trybunę wstępuje kierownik budowy mostu, składając sprawozdanie techniczne oraz meldując Panu Marszałkowi, że most jest gotowy do przekazania go społeczeństwu.

Przemówienie Min. Ulrycha

„Wysiłkiem myśli twórczej inżyniera polskiego i trudem polskiego żołnierza....“

Pragnę na wstępie dać najwyższy wyraz głębokiej podzięki dla Pana Marszałka za Jego obecność na dzisiejszej uroczystości otwarcia nowego stalowego mostu na Wiśle we Włocławku. Słowom moim towarzyszy zgodny chór tysięcznych rzesz pracowników, zatrudnionych w dziedzinie komunikacji kolejowych, drogowych, wodnych i lotniczych, którzy rozumieją obecność tutaj Pana Marszałka, jako oznakę znaczenia, jakie Pan Marszałek do zagadnień komunikacyjnych i do służby komunikacyjnej przywiązuje.

Polska niepodległa w dziedzinie komunikacyjnej na przestrzeni lat kilkunastu zrobiła więcej, niż zaborcy na przestrzeni lat kilkudziesięciu.

Most we Włocławku jest tego najlepszym dowodem. W ostatnich latach pięciu jest to piąty most stalowy na Wiśle, w projektach są dalsze, a w budowie znajduje się most kolejowo - drogowy w Płocku. Zaiste, gdy spojrzeć na te dwa mosty: stary i nowy, uderza głęboki i jaskrawy kontrast. Jest to kontrast pomiędzy tymczasowością wyzierającą z drewnianych, obitych blachą jarzm i wątłych wiązań mostu dawnego, a trwałością, jaką dają potężne przęsła stalowe, oparte na granitowych filarach, które fundamentem sięgają poprzez piaszczyste dno Wisły, aż do twardych pokładów gruntu.

Tymczasowość starego mostu, to jakby symbol całej naszej stuletniej niewoli, która była tymczasową, wynikłą z polskiej niewiary we własne siły i z polskiego rozbicia. Przęsła stalowe, oparte na granitowych filarach to gmach naszej niepodległości. Widmo tej niewoli, jeszcze raz zawisło nad nami. W połowie sierpnia 1920 r. zmora wschodniej nawały ponownie groziła Polsce. Ale czasy były inne. W psychice narodowej za przewodem Wielkiego Marszałka dokonał się już przełom głęboki i wola zwycięstwa ogarniała masy polskie. Tutaj, na przyczółku mostowym, od 14 do 18 sierpnia trwały boje, zakończone odwrotem nieprzyjaciela.

Następnie p. minister przypomniał dzieje bohaterskiej walki o most włocławski garstki obrońców z nawałą ze wschodu i zakończył następującymi słowy:

Proszę was obywatele, tak jest zawsze na przestrzeni dziejów, zwycięstwo jest udziałem zdrowych i zorganizowanych. Klęska, jest udziałem mał[illegible]znych. Ta ziemia kujawska dała zdro[illegible] organizację obrony i oto nawała rosyjska nie splądrowała ziem tego miasta i nie poszła dalej.

Po latach 17 stanął tutaj most dźwignięty wysiłkiem myśli twórczej inżyniera polskiego i trudem polskiego robotnika. Most ten dla upamiętnienia przelanej krwi przez polskiego żołnierza raczyłeś wziąć, Panie Marszałku, pod swój Wysoki Protektorat i dać mu swoje imię. Niechaj most ten, most imienia Wodza Naczelnego Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza, służy po wsze czasy na pożytek tej ziemi i dla dobra całej Ojczyzny naszej.

Niechaj również po wsze czasy będzie oczywistym dowodem, że solidarna wola Polaków w dobie wojny i solidarna wola Polaków w dobie pokoju, którą pragniesz, Panie Marszałku, wykrzesać z Narodu Polskiego, tworzą niezwalczoną i niezwyciężoną Rzeczpospolitę.

Następnie krótkie przemówienie wygłosił prezydent miasta Mystkowski, który zakomunikował, że Rada Miejska uchwaliła nadać p. Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi obywatelstwo honorowe miasta.

Z kolei p. wojewoda warszawski Nakoniecznikow-Klukowski odczytał akt otwarcia mostu, po czym min. Ulrych udekorował Krzyżami Zasługi inżynierów i robotników zasłużonych w dziele budowy mostu.

W końcu ks biskup Radoński wygłosił piękne przemówienie, po czym przystąpił do ceremonii poświęcenia mostu. Następnie p. Marszałek przeciął wstęgę i w towarzystwie dostojników państwowych i zaproszonych gości przeszedł przez most.

PAN MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ OBYWATELEM HONOROWYM M. WŁOCŁAWKA.

Po przejściu przez most, p. Marszałek, p. minister Ulrych, ks. biskup Radoński, udali się do sali rady miejskiej, gdzie zgromadzili się radni miasta, przedstawiciele wojska oraz delegacje organizacyj społecznych i zaproszeni goście.

Wchodzącego na salę p. Marszałka zebrani powitali gorącymi oklaskami. Z grona radnych występuje prezydent miasta i odczytuje uchwałę rady miejskiej, której mocą nadane zostało Panu Marszałkowi obywatelstwo honorowe, wręczając jednocześnie wykonany na pergaminie dyplom oraz monografię Włocławka, w ozdobnym wydaniu, z odpowiednią dedykacją.

W odpowiedzi Pan Marszałek Śmigły-Rydz wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Prezydencie, Panowie Radni, przedstawiciele m. Włocławka!

Dziękuję serdecznie za dzień dzisiejszy, za związanie mnie głębokie przynależnością z Włocławkiem i za tytuł, który jest nie tylko, jak p. Prezydent przed chwilą powiedział, jak gdyby symbolicznym aktem oddania mi kluczy starego miasta, ale przede wszystkim, jak przypuszczam, jak gdyby oddaniem mi kluczy do serc mieszkańców tego miasta.

Rzecz jasna, że dzień dzisiejszy, dzień zaliczenia mnie w poczet waszych obywateli, musi mi sprawić radość. Rozumiem, że Włocławek daje mi dziś to, co ma najlepszego, wprowadzając mnie do rzędu swych obywateli, a sam wiem ze swych przeżyć, ze swego przywiązania do mego miasta rodzinnego, z jak szacownymi rzeczami jest to związane, z jak głębokimi przeżyciami uczuciowymi każdego człowieka łączy się słowo: rodzinne miasto. To są te przeżycia, które pozostawiają człowiekowi ślad w duszy na zawsze. Dają mu siły, które pozwalają przejść odpowiednio do pewnej linii twardym krokiem przez życie albo obezwładniają.

Włocławek, starożytny gród, jak mi to powiedziano u wejścia w mury — gród Łokietka, na pewno jest tym, który daje siłę. Tym się też tłumaczy to, co powiedział p. Prezydent, iż tyle młodzieży patriotycznej ofiarnie zgłosiło się pod sztandary wojskowe.

Proszę Panów, staram się dojść w każdym fakcie, który przeżywam, do sedna rzeczy, a więc nie jest rzeczą dziwną, że i tu starałem się sięgnąć do sedna rzeczy tej pięknej i wzruszającej uroczystości.

Cóż to znaczy, że Panowie mnie nadajecie godność obywatela honorowego swego miasta? W przeszłości naszej odległej w walce, w zamęcie bojowym, gdy ciężko było bardzo, woje, przynależne do tego samego rodu nawoływali się swymi zawołaniami, aby dać znak o sobie nawzajem, aby stwierdzić, że się biją, że żaden z nich nie jest izolowany, nie jest zostawiony sobie i w tej najcięższej krytycznej chwili walki może na nich liczyć. Niech mi wolno będzie to zaliczenie mnie dziś w poczet obywateli Włocławka uważać jako tego rodzaju zawołanie bojowe mieszkańców tego miasta, jako oświadczenie z ich strony: my jesteśmy, my spieszymy! Bo istotnie w tej chwili mnie przypada zaszczytny i niejednokrotnie ciężki i bardzo często nawet gorzki ale święty obowiązek pracy dla wytworzenia typu uczuć, typu myśli, typu życia w Polsce. Bo właśnie o te sprawy mi przychodzi walczyć. To więc, że obywatele Włocławka dziś mi nadają swe obywatelstwo honorowe, ujmuję na wzór tych wspomnień z zamierzchłej przeszłości w ten sposób, że oni w tym boju wołają znane mi słowa: Jesteśmy, chcemy ci pomóc. Tak rozumiem dzisiejszy akt, dziękuję zań serdecznie“.



Włocławek w odświętnej szacie.

Następnie prezydent miasta p. Mystkowski zadeklarował na ręce Pana Marszałka sumę 43.000 zł., zebraną przez obywateli miasta na zakup karabinów maszynowych dla włocławskiego pułku piechoty.

ODJAZD DO WARSZAWY.

Uroczystości zakończone. Zbliża się czas odjazdu do Warszawy.

Na widok wychodzącego z ratusza Marszałka wybucha żywiołowy entuzjazm zgromadzonych tłumów. Wśród niemilknących okrzyków i owacyj Pan Marszałek odjeżdża na dworzec, gdzie po pożegnaniu Go przez przedstawicieli władz i delegacje miejscowego społeczeństwa, odjeżdża pociągiem przy dźwiękach hymnu narodowego, do Warszawy.

LOPP wykonała rozkaz Naczelnego Wodza

Warszawa. Wczoraj w związku z rozpoczynającym się tygodniem LOPP na lotnisku mokotowskim odbyła się piękna uroczystość przekazania 126 samolotów, ufundowanych w ostatnim roku często z groszowych składek — przez społeczeństwo zorganizowane w LOPP

Tłumy publiczności i młodzieży szkolnej wypełniły szczelnie trybuny oraz plac przed nimi w Alei Żwirki i Wigury.

Wprost trybun, w kilku szeregach ustawiono ufundowane przez społeczeństwo samoloty. W blaskach słonecznego dnia pięknie wyglądały zastępy skrzydlatej floty powietrznej, złożonej: z sanitarnych samolotów typu RWD 13 w liczbie 4-ch sztuk, z małych zgrabnych akrobacyjnych RWD 10 w liczbie 19 sztuk, z turystycznych RWD 13 w liczbie 20 sztuk, z popularnych ósemek (RWD-8) w liczbie 82 sztuk.

Obok samolotów seryjnych ustawiono prototypy, a mianowicie RWD-11, samolot komunikacyjny 6-cio osobowy, RWD-15, mały samolot komunikacyjny RWD-17, dwumiejscowy akrobacyjny, RWD-16, mały turystyczny, bąk — szybowiec z motorkiem.

O godzinie 11 m. 45 przybył na lotnisko przy dźwiękach hymnu narodowego pierwszy wiceminister spr. wojskowych gen. Głuchowski, jako przedstawiciel pana Marszałka Śmigłego-Rydza. Po powitaniu p. prezes LOPP. gen. Berbecki wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że dzień dzisiejszy, rozpoczynający tydzień LOPP, stanowi okres, w którym LOPP. może zameldować, iż wykonała rozkaz Naczelnego Wodza, otrzymany w roku ubiegłym, by nie mniej, jak sto samolotów przedstawić mu jako dorobek roku 1937. Stawia bowiem do rozporządzenia 126 samolotów, wybudowanych ze składek całego społeczeństwa. Udział w tym wysiłku wzięła cała Rzeczpospolita, wszystkie nawet najbiedniejsze najmniej uprzemysłowione ziemie i miasta, jak np. Łuniniec, który samorzutnie ufundował kompletnie wyposażony płatowiec wraz z silnikiem, a ubogi okręg poleski ofiarował trzy samoloty.

Następnie gen. Berbecki podkreślił ofiarność prywatnych ofiarodawców: p. Zofii Kwapińskiej, Marii Biernackiej i p. Leona Radziwiłła, którzy własnymi funduszami wybudowali trzy samoloty, oraz wskazał na wspaniały dar województwa śląskiego w postaci 51 maszyn.

Po dalszych przemówieniach zabrał głos wiceminister spr. wojsk. gen. Głuchowski, oświadczając, że „dziś właśnie jesteśmy świadkami najwspanialszego zadokumentowania przemiany słów w czyn. Na polu mokotowskim stoją samoloty, które Liga Obrony Przeciwlotniczej ofiarowuje dla przygotowania przyszłych skrzydlatych bojowników do obrony Pajstwa. Dlatego też składam w imieniu Naczelnego Wodza, w imieniu armii Lidze Obrony Powietrznej na ręce generała Berbeckiego najserdeczniejsze podziękowania.“

Uroczystość zakończyły ciekawe popisy samolotów RWD.

P. Minister Spr. Wojsk. dziękuje społeczeństwu za serdeczny stosunek do wojska

W związku z tegorocznymi ćwiczeniami wojskowymi przeprowadzonymi na terenie województwa pomorskiego, Pan Minister Spraw Wojskowych nadesłał na ręce p. Wojewody Pomorskiego Władysława Raczkiewicza podziękowanie władzom administracyjnym i samorządowym oraz organizacjom i stowarzyszeniom za współpracę, a ogółowi ludności miejskiej i wiejskiej za serdeczny stosunek do wojska podczas przemarszów i postojów.

Wszechpolski kongres delegatów Tow. Ogródków Działkowych

Warszawa. Wczoraj rozpoczął się w Warszawie dwudniowy 5-ty wszechpolski kongres delegatów okręgów i Towarzystw Ogrodów Działkowych i Osiedli. W inauguracji uroczystości wziął m. in. udział p. minister opieki społecznej M. Zyndram - Kościałkowski.

40 osób zginęło podczas paniki w Aleksandrii

Londyn. Reuter donosi z Aleksandrii, że w czasie pochodu, zorganizowanego na cześć króla Faruka, w tłumie, liczącym 80 tysięcy ludzi, powstała wskutek nieopisanego ścisku olbrzymia panika, której organa władz bezpieczeństwa nie mogły opanować. W rezultacie tej paniki około 40 osób poniosło śmierć, a wielu uczestników pochodu jest ciężko rannych. (PAT).

Dwaj generałowie chińscy skazani na śmierć

Pekin. Dwaj generałowie chińscy, którzy ponieśli porażkę w czasie operacyj japońskich wzdłuż linii kolejowej Pekin — Hankou, skazani zostali na śmierć za niewypełnienie swych obowiązków.

Widłami zakłuł i poranił całą rodzinę

Czerniowce. Prasa czerniowiecka podaje, że w miejscowości Sighet niejaki Jancu Glueck w przystępie ataku szału zakłuł widłami matkę i brata, którzy próbowali go uspokoić. Ojciec szaleńca, drugi brat i siostra zostali przez niego ciężko poranieni.

Min. Swiętosławski odwiedził ks. kardynała Hlonda

Warszawa. Dnia 26 bm. przybył do Poznania w drodze do Paryża i zatrzymał się na zamku minister W. R. i O. P. dr. Wojciech Świętosławski. W godzinach porannych p. minister odwiedził J. Em. ks. kardynała Hlonda i odbył z nim dłuższą rozmowę. (PAT)

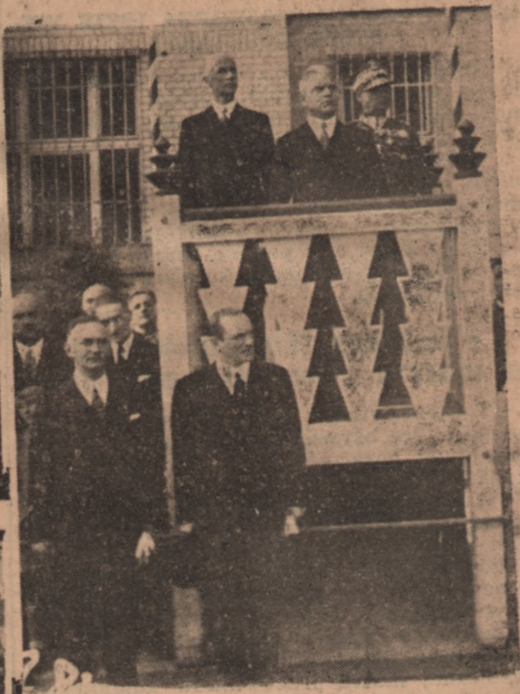
Wspaniała rewia Kolejowego Przysp. Wojskowego

Toruń witał kolejarzy z całej Polski z sercem na dłoni

Serdeczne gratulacje Marszałka Polski Śmigłego-Rydza w dniu 10-lecia Kolejowego Przysposobienia Wojskowego i w dniu Święta Kolejarza

Toruń, dnia 25 września.





Zdjęcia nasze przedstawiają: 1) Moment z mszy św. polowej. — W pierwszym rzędzie pp. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz, min. Komunikacji Ulrych, dowódca OK gen. Thommee, wicemin. Piasecki; 2) Ks. biskupa dr. Okoniewskiego podczas kazania; 3) p. min. Ulrycha w chwili wygłaszania przemówienia; 4) Trybunę honorową zktórej pp. minister Komunikacji Ulrych, wojewoda pomorski Raczkiewicz i dowódca OK gen. Thommee odbierają defiladę kolejarzy; 5-6) Fragmenty z defilady kolejarzy.

W osobliwej musić są u Pana Boga łasce nasi kolejarze, kiedy w dniach solennego 10-lecia KPW., kiedy w dniu „Święta Kolejarza“ — już od samego poranka dzień niedzielny się ocknął słońcem nasycony, jego wesołymi promieniami urodziwy.

Przysposobiła się pogoda na dzień Kolejego Przysposobienia Wojskowego.

To też dostojny swymi wiekami, prastary Toruń, gazda całej uroczystości, ożywił się w tym dla kolejarstwa polskiego historycznym momencie i czynił honory domu gościom, którzy przyjechali doń ze wszystkiej Polski: od równin po góry, od morza po rozległe bory.

I gospodarz i goście mieli swe ślicznie wzruszające chwile, jakby dalszy ciąg bydgoskich uroczystości żołnierskich.

Toruń witał kolejarzy z sercem na dłoni, — kolejarze mu się kłaniali swymi sztandarami, na serdeczne powitanie serdecznym, a gromkim odpowiadając wołaniem:

Niech żyje kolejarz polski, niech żyje Toruń, niech kwitnie i potężnieje wielka, mocarstwowa Republika Polska.

A tym głosom wtórowały echa, a tym echom odpowiadało rytmiczne bicie serc w ekstazie radosnej, że oto po ulicach niegdyś poniemczałego Torunia maszeruje dziś taka piękna polska tężyzna.

Niech żyje kolejarz polski...

* * *

Uroczystości jubileuszowe i Dzień Kolejarza rozpoczęły się w wigilię tradycyjnym capstrzykiem.

Przedefilowały po ulicach miasta orkiestry i wraz z oddziałami KPW. ruszyły o godz. 17-ej pod pomnik Józefa Piłsudskiego, ażeby złożyć pokłon i wieniec wdzięcznej pamięci Temu, który tę Polskę obudził, zorganizował i odbudował.

Spokojny Toruń drgnął entuzjazmem.

Czuło się, że dzień niedzielny tego wesela będzie dalszym świątecznym rozdziałęm.

W teatrze

O godz. 8-ej Teatr Miejski wypchany publicznością od parteru aż pod pułap.

Nastrój oczekiwania. Na salę wchodzi p. Minister Kolei Ulrych w towarzystwie p. Wojewody Pomorskiego min. Raczkiewicza, p. Generała Thommée d-cy O. K. VIII, oraz wyższych urzędników Ministerstwa.

Na sali widzimy ks. Biskupa Okoniewskiego, pierwszego biskupa morskiego w Polsce niezależnej.

I widzimy jedną wielką ściśnietą masę delegatów KPW. oraz Kolejowych Związków Zawodowych.

Po odegraniu marsza fanfarowego Z. Zakrzewskiego przez orkiestrę dętą KPW. pod batutą kompozytora, wchodzi na scenę Prezes Pomorskiego Zarządu Okręgu KPW. p. inż. Getler-Girtler i w wzruszających pięknych, a mocnych słowach mówi o znaczeniu i posłannictwie kolejarza polskiego.

Następnie orkiestra KPW. pod batutą p. Zakrzewskiego wykonała polonez As-dur Fr. Chopina. Zespół teatralny KPW. „Scena“ wystawił udatnie pod każdym względem „Ave mare nostrum“ E. Michalskiego; „Hasło“ J. Krawczyka, — wykonał pięknie chór KPW. „Hasło“ z Bydgoszczy pod batutą p. Wittstocka, jak również nie mniej artystycznie „Wiązankę pieśni narodowych“, „A ta Dudka“ — Stadlera.

Niepospolitym entuzjazmem przyjęte były przez widzów tańce kaszubskie i obraz „Wieczornica Kaszubska“ w wykonaniu zespołu kaszubskiego pod dyr. p. J. K. Kotłowskiego.

Wyjątkami z oper Moniuszki oraz „Pierwszą Brygadą“ orkiestra zakończyła pomysłowo wystawiony i wyreżyserowany wieczór muzyki, pieśni i tańca.

Uroczyste nabożeństwo

Na rozległych błoniach, za gmachem Dyrekcji Kolejowej ustawiono gustownie ołtarz polowy. Na tle biało-amarantowych transparentów, zakończonych stylizowanymi srebrnymi orłami, uwydatnia się ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej wśród kwiecia i palm.

Jarza się woskowe świecie spokojnymi ognikami, bo wokół bezwietrze i słońce wesołe.

Purpura i biel dostojników kościoła i kleru przedziwnie harmonijnie się zlewa z całością w jeden wspaniały pastelowy obraz.

Przed ołtarzem wyniosła postać **Biskupa Morskiego ks. dr. Okoniewskiego.**

Sprawuje Ofiarę Bożą w asystencji ks. **dr. Janka i ks. dziekana Ziemskiego** oraz licznego kleru.

Tuż przed wysokimi stopniami ołtarza, wysocy dostojnicy państwowi. Od prawej ku lewej siedzą: **włodarz ziemi nadmorskiej Wojewoda min. Raczkiewicz, Minister Kolei Ulrych, d-ca O. K. VIII gen. Thommée, Wiceminister Kolei Piasecki.**

W pierwszych rzędach ławek zasiedli pp. **wicewojewoda Z. Szczepański,** wyżsi urzędnicy Ministerstwa Kolei, prezes Zarządu Głównego KPW. **poseł Starzak, starosta krajowy Łącki, dyrektor D. O. K. P. inż. Dobrzycki, prezes Pomorskiego KPW. inż. Getler-Girtler,** prezes Okr. Związku Legionistów mgr. Schab, naczelnik wojewódzkiego urzędu wojskowego Grzanka, prezes Sądu Okr. sędzia Radłowski, Prokurator Sądu Okręgowego Przybylski i bliższe urzędowe otoczenie p. Wojewody, świta p. generała i wielu, wielu wybitnych działaczy społecznych na niwie kapewiackiej wraz z rodzinami.

Naokoło mnogie mnóstwo narodu, powstrzymywane czworobokiem granatowych mundurów KPW. przy broni i ze złocisto-srebrnymi sztandarami.

Radio transmituje nabożeństwo na całą Polskę, bo i uroczystość dzisiejsza jest uroczystością o zasięgu wszechpolskim.

W czasie nabożeństwa ks. Biskup Morski dr. Okoniewski wygłosił płomienne kazanie, które z braku miejsca, jak również i przemówienie prezesa Zarządu Głównego posła Starzaka damy w następnym numerze.

Marszałek Polski do kolejarzy

Po skończonym nabożeństwie p. Minister Ulrych odczytał depeszę, jaka nadeszła od Marszałka Polski Śmigłego-Rydza:

„W dniu Zjazdu przesyłam wam kolejarze serdeczne gratulacje z powodu wysokiej ambicji, z jaką stawiacie sobie zadania jako kolejarze i jako obywatele Państwa.

Śmigły-Rydz, Marszałek Polski“.

W odpowiedzi na nią zerwał się potężny głos z tysięcy, tysięcy piersi i poniósł do stolicy Marszałkowi echem odzew: „Niech żyje! Niech żyje!“, który zmieszał się z tonami hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Kolejarz zastygł na baczność, **jak zwarty mur woli, uległej tylko jednej woli rozkazu i dyscypliny i powinnego posłuszeństwa Temu, który jest dziedzicem Woli Wielkiego Józefa Piłsudskiego.**

„Jednoczmy się tym okrzykiem — zawołał p. Minister. — Niech żyje Polska, niech żyje Pan Prezydent prof. Ignacy Mościcki, niech żyje Naczelny Wódz Marszałek Polski Rydz-Śmigły“.

I naród ten okrzyk zrozumiał, bo podchwycił tysięcznymi głosy...

Maszeruje kapewiacka siła

I oto przegląd oddziałów KPW. przed gmachem Dyrekcji. Na trybunie stoją p. Minister Ulrych, p. Wojewoda min. Raczkiewicz. d-ca O. K. VIII gen. Thommée, na honorowej trybunie ks. Biskup Okoniewski i wielu innych dostojników państwowych i przedstawicieli społeczeństwa.

Na czoło wysuwa się młodzież orkiestry KPW. w efektownych mundurkach srebrem wyszywanych, wybijając takt na werblach. Wspaniała orkiestra gra fanfarę. Idą oddziały KPW.

Maszeruje pycha i duma kolejnictwa polskiego. Jakoby żołnierz zawodowy, wyprężyły się szeregi i przed wysokimi dostojnikami kroczą zwartą ścianą kolumn.

A zaraz, za orkiestrą poczty sztandarowe w ilości conajmniej setki, a tam dalej Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Poznań, Radom, Warszawa, Wilno, Toruń, Bydgoszcz, Kaszubi.

Przepłynął granat w złotosrebrnych otokach i guzikach mundurów kapewiackich, zaczem sunie różnobarwny korowód oddziałów sportowych KPW., i mieni się wszystkimi kolorami tęczy ubrań sportowych.

Śmieją się nam oczy do nich, oni uśmiechają się do nas, i to wszystko miesza się z uśmiechniętymi promieniami jesiennego słońca.

Piękny dzień Kolejarza Polskiego był zarazem ślicznym dniem polskiego Torunia.

Leon Sobociński.

Wysiłek kolejarza to wysiłek żołnierza

Minister Komunikacji przemawia w Toruniu do ogółu kolejarzy

Kolejarze!

Po raz wtóry biorę udział w waszym dorocznym zjeździe — dniu Kolejarza Polskiego — zorganizowanym przez Kolejowe Przysposobienie Wojskowe

Rok obecny, to jednocześnie dziesięciolecie istnienia waszego stowarzyszenia.

Dziesięć lat temu — jako ówczesny kierownik Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego — brałem udział w waszych pracach wstępnych, gdy Wielki Marszałek kładł kamień węgielny pod ruch przysp. wojsk. i wych. fizycznego.

P. W. — TO WZMOŻONE RAMIĘ SIŁY ZBROJNEJ PAŃSTWA

oparte na ochotniczym zaciągu, na dobrej obywatelskiej woli. Ruch pw. wszedł w głąb wielu dziedzin naszego życia państwowego, stał się również i na terenie kolei polskich twórczym i realnym czynnikiem. Mówiąc do was tutaj zgromadzonych, mówię jednocześnie do całego kolejarstwa polskiego, a jest nas gromada niemała, przekroczyliśmy bowiem sumę 162.000 ludzi, a wraz z pracownikami czasowymi 200.000.

Kolejnictwo polskie wykonywa codziennie olbrzymią pracę: obecnie w dobie wzmożonych przewozów naładunek dzienny sięga 16703 wagonów, a więc zbliża się powoli do roku najwiekszego nasilenia przewozów, tj. do roku 1929.

Ilość przewiezionych pasażerów od stycznia do końca czerwca rb. w porównaniu z przewozami osób w tym samym okresie czasu roku ubiegłego zwiększyła się o 19 mil. osób, tj. o 24 procent.

Życie gospodarcze Polski spoczywa w głównej mierze na transporcie kolejowym, transport samochodowy i konny stanowi stosunkowo nieznaczny procent. Lecz nie tyl-

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej).

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej).

ko życie gospodarcze kraju spoczywa na transporcie kolejowym. Oddziały wojska polskiego, które kilka dni temu wśród entuzjazmu i radosnego uniesienia całego kraju, a w szczególności ziem pomorskiej i wielkopolskiej, defilowały w sąsiedniej Bydgoszczy przed Naczelnym Wodzem, zostały przez drugą armię, armię kolejarzy polskich sprawnie i ochoczo transportami kolejowymi przewiezione do swoich miejsc przeznaczenia.

OBOK WYSIŁKU ŻOŁNIERZA IDZIE WYSIŁEK KOLEJARZA

Dzisiaj kraj cały z wiarą, otuchą i miłością patrzy w szeregi polskiej siły zbrojnej, widząc w niej ostoję swojej niepodległości i swojej potęgi.

Otóż jest naszą ambicją i naszym dążeniem, aby ta wiara i ufność, jakie ze strony społeczeństwa towarzyszą wojsku polskiemu, towarzyszyły i naszym wysiłkom.

Pragniemy, aby polskie serca — ilekroć na widownię wychodzi kolejarz polski — biły spokojnie.

Minister Komunikacji o doli i niedoli kolejarza

To też pytanie, jakie troski, jakie nastroje i idee ożywiają wielką armię kolejarzy, musi gorąco i żywo obchodzić cały kraj.

We wszystkich dziedzinach życia kolejowego rozpoczęte zostało dzieło poprawy. Moi bezpośredni poprzednicy przeżyli 7 lat chudych — lat kryzysu. Daj Boże, aby rok obecny, rok znacznej poprawy, rok, w którym osiągamy nadwyżkę budżetową, rozpoczął okres biblijnych 7 lat tłustych.

Ostatnie lata dały się mocno we znaki tysiącznej masie pracowników kolejowych. Gnębiły was

REDUKCJE, ŚWIĘTÓWKI, OBNIŻKI.

Cały kraj ponosił ofiary na rzecz dobrze zrozumianego interesu wspólnego — interesu skarbu państwa. Miejmy ufność, że te lata są poza nami. W miejsce redukcyj personelu — mamy coraz liczniejsze przyjęcia nowych pracowników. Świętówki — ta prawdziwa klęska robotnika — dla olbrzymiej większości pracowników przestały istnieć. Zamiast obniżek zarobków rozpoczęliśmy w niektórych służbach akcję stopniowej poprawy. Stwierdzam z całą lojalnością i z całą świadomością, że

TROSKI OGÓŁU KOLEJARZY SĄ MI BARDZO DOBRZE ZNANE,

wiem, że w latach ostatnich świat pracowników kolejowych popadł w znaczne zubożenie i zadłużenie. Znam również wielkie braki w dziedzinie stabilizacji i awansów. W tych dziedzinach w roku obecnym mamy pewną poprawę, a sądzę, że w roku przyszłym poprawa ta będzie znacznie większa. Kładę olbrzymi nacisk na sprawę sprawiedliwego awansu. W uznaniu słuszności przedstawionych postulatów pracowniczych ogłoszę w Dzienniku Urzędowym

NOWY SYSTEM AWANSÓW,

który poza korzystnym zaszeregowaniem wielu stanowisk do wyższych niż obecnie grup uposażenia wprowadza listę starszeństwa, jako jeden z głównych czynników, decydujących o awansie i wyznaczaniu na wyższe stanowiska.

Znam troski i niedole służby liniowej. Wiem, że na linii odczuwać się daje przemęczenie i przepracowanie ludzi, zwłaszcza tych, których mieszkania są odległe od miejsc pracy.

Strona mieszkaniowa przedstawia się bardzo ciężko, braki w tej dziedzinie są olbrzymie. Rozpoczęta w tym roku — w solidarnym, zbiorowym wysiłku — akcja budowy małych mieszkań, powinna brakowi temu zapobiec. W Warszawie budujemy w tym roku 104,

W GDYNI 72 MAŁYCH MIESZKAŃ.

W roku przyszłym liczbę tę znacznie powiększymy.

K o l e j a r z e! Mówię o waszych troskach i niedolach, które was trapią, albowiem chcę, abyście wiedzieli, że je znam, że znają je wszyscy dyrektorzy kolei, że rozpoczęliśmy akcję o ich usuwanie i że słuszne postulaty wasze mają we mnie swego obrońcę i rzecznika. Lecz chcę mówić nie tylko o troskach i niedolach, chcę mówić również o nastrojach i ideach, które was ożywiają. Pracowniczy świat kolejowy na P. K. P., zorganizowany jest w 17 związkach, które zaspakajają zawodowe aspiracje swoich członków. Na przestrzeni lat wyrobił się system współpracy między związkami z jednej a ministrem i jego organami z drugiej strony. System ten zyskał sobie prawo obywatelstwa i jesteśmy na drodze jego pogłębiania dla wspólnego dobra, tj. kolejnictwa polskiego i pracowników kolejowych. Zapewne, znaczna liczba związków jest dowodem znacznego rozproszkowania związków, które są powołane dla dobra zrzeszonych pracowników.

Idee, które ożywiają nasze szeregi, to

WIERNA SŁUŻBA DLA POLSKI, IDEA OBRONY KRAJU, DOBRO KOLEJNICTWA POLSKIEGO I ZWIĄZANE Z NIM DOBRO PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

Celem naszego zawodu, to doprowadzenie transportu kolejowego do najwyższego poziomu sprawności i świetności. Służba kolejowa to służba oparta na zasadach hierarchii, dyscypliny i rozkazów.

W czasie p o k o j u obsługujemy życie gospodarcze i społeczne kraju, w czasie w o j n y przybywa obsługa potrzeb wojennych, które stają się naczelnym zagadnieniem obrony kraju.

Jest więc

kolejarz — żołnierzem transportu

a służba jego — służbą największego państwowego znaczenia. Z prawdy tej trzeba sobie jasno zdawać sprawę i dla pogłębienia tej prawdy śmiało i odważnie pracować.

KPW. ma w tej dziedzinie na przestrzeni swego 10-lecia prawdziwą zasługę.

Drugą powszechną organizacją kolejarzy jest Rodzina Kolejowa, która służy zadaniom wzajemnej pomocy społecznej pracowników i dzięki ogólnemu zrozumieniu osiąga coraz pełniejsze wyniki.

Osiągnięte wyniki prac, opartych na solidarności wysiłku i poświęcenia, są naszym drogowskazem na przyszłość. Znamy swoje potrzeby, znamy swoje braki, lecz znamy i drogi, wiodące do poprawy. Nasza wola, zahartowana w codziennym zbiorowym wysiłku, niesie nam lepszą i jaśniejszą przyszłość, która jest jednocześnie przyszłością Polski. W służbie dla Polski i w służbie dla kolejnictwa polskiego pragniemy z sobą współzawodniczyć. To też okrzyk na cześć Polski, na cześć Pana Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza jednoczy całą armię kolejarzy polskich, bo jest najgłębszym wyrazem naszych serc. Zjednoczmy się więc wszyscy w tym okrzyku: Niech żyje Polska, niech żyje Pan Prezydent R. P. profesor Ignacy Mościcki, niech żyje Naczelny Wódz Marszałek Edward Śmigły-Rydz.

„Jak we własnym kraju" czuje się Mussolini w Niemczech

BERLIN. Według sprawozdania urzędowego niezwykła serdeczność i spontaniczne przyjęcie po drodze od granicy i w Monachium skłoniła Mussoliniego do powiedzenia, że „były chwile, gdy zdawało mu się, iż jest we własnym kraju".

Niedzielę Mussolini wraz z Hitlerem spędził w Meklemburgii, gdzie obserwował końcową fazę manewrów. Mussolini zamieszkał w apartamentach na zamku Schlitz.

Bawiący już od kilku dni w Niemczech marszałek Badoglio zamieszkał podczas pobytu Mussoliniego na zamku w Bruessow, należącym do rodziny Mackenssenów.

Przyjazd Mussoliniego i Hitlera do Berlina nastąpi w poniedziałek o godz. 17 min. 30. Pociągi nadzwyczajne, wiozące Mussoliniego i kanclerza oraz ich świty, przybędą na dworzec podmiejski Heerstrasse. Na dworcu kanclerz przedstawi Mussoliniemu członków swego gabinetu. Z dworca Duce przejedzie ulicami miasta przez bramę Brandenburską na Wilhelmstrasse do pałacu prezydialnego. Podczas przejazdu witać będą Mussoliniego olbrzymie tłumy. Już o godzinie 16-tej ludność zwolniona będzie od zajęć.

Jutro olbrzymia manifestacja na „polu majowym"

W Berlinie czynione są pospieszne przygotowania do olbrzymiej manifestacji na „polu majowym" w Berlinie we wtorek 28 bm. Podczas tej uroczystości Hitler i Mussolini wygłoszą mowy. Liczbę uczestników manifestacji zapowiadają na pół miliona a gęste szpalery wzdłuż całej długiej trasy prowadzącej do pola utworzone mają być przez 600.000 robotników i pracowników różnych przedsiębiorstw. Zorganizowania tej niezwykłej imprezy podjął się Front Pracy, który przygotowuje zawczasu nadzwyczajne środki komunikacji oraz punkty aprowizacyjne i sanitarne.

Mussolini na terenie manewrów niemieckich

Berlin. W niedzielę Mussolini i kanclerz Hitler przybyli na teren wielkich manewrów niemieckich w Meklemburgii. Na dworcu w Lalendorff zgromadził się na powitanie cały sztab najwyższych dowódców armii niemieckiej oraz członkowie włoskiej misji wojskowej. Mussoliniemu na terenie manewrów towarzyszą minister spraw zagranicznych hr. Ciano, ambasador włoski w Berlinie Attolico i szereg innych wyższych urzędników włoskich. Wśród licznych gości niemieckich znajdują się m. in. minister spraw zagr. Neurath i ambasador von Ribbentrop. Na terenie manewrów kontynuowane są bowiem rozmowy polityczne włosko-niemieckie. (PAT)

„Włochy i Niemcy uzupełniają się wzajemnie"

Pierwsze głosy prasy niemieckiej o wizycie Mussoliniego

Berlin. (PAT) Po zakończeniu wizyty Mussoliniego w Niemczech, ukaże się komunikat urzędowy o jej wynikach. Niektóre dzienniki już dzisiaj ogólnikowo piszą o pierwszej wymiane poglądów dokonanych w Monachium. Z wywodów tych wynika, że rozmowy toczą się na platformie porozumienia, zawartego 26 października 1936 r. podczas pobytu hr. Ciano w Niemczech i jego spotkania z kanclerzem w Berchtesgaden. Porozumienie to zawierało następujące główne punkty: **współpraca przeciw bolszewizmowi, uznanie gen. Franco a jednocześnie zasady nieinterwencji i wyrzeczenia się wszelkich pretensyj terytorialnych do Hiszpanii, współpraca w bieżących sprawach politycznych, m. in. na obszarze naddunajskim.**

„National Ztg." zauważa, że obecnie pobyt Mussoliniego w Niemczech jest nie tylko wizytą polityczną, lecz również w istotnej części odwiedzinami siły zbrojnej państwa niemieckiego. Udział Mussoliniego w największych manewrach niemieckich — pisze dziennik — umożliwi mu ocenę armii niemieckiej. Oba kraje uzupełniają się szczęśliwie nie tylko pod względem politycznym i gospodarczym, lecz również w zakresie ich sił zbrojnych.

Mussolini zwiedzi zakłady Kruppa

Essen. Wracając z manewrów Mussolini i kanclerz Hitler przybędą w poniedziałek przed południem do zakładów Kruppa w Essen. Wiadomość o tym podana została ludności przez min. Goebbelsa z rozgłośni w Kolonii i w odezwie nadprezydenta i gauleitera Terborena. (Pat.)

„Ossolineum" na rzecz najbiedniejszej młodzieży szkolnej

45 stypendiów w bież. roku szkolnym

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie uważa również za swój obowiązek pomoc biednej młodzieży szkolnej.

Na rok szkolny 1937/38 przeznaczyło „Ossolineum" na każde kuratorium okręgu szkolnego kwotę po 1000 zł., płatną do rąk kuratora danego okręgu szkolnego.

Kwota ta będzie podzielona w sposób następujący: jednorazowe stypendium dla ucznia gimnazjum ogólnokształcącego 400 zł, jednorazowe stypendium dla ucznia gimnazjum kupieckiego 300 zł., jednorazowe stypendia dla 3-ch uczniów szkoły powszechnej po 100 zł. dla każdego kuratorium okręgu szkolnego. Ogólna więc suma udzielonych przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich stypendiów wynosi w roku szkolnym 1937/38 — 9000 zł., nie licząc stypendium im. Henryka Sienkiewicza oraz innych stypendiów, udzielanych co roku nie-

Kaplica motorowa — oczywiście w Ameryce

Pomysłowość misjonarzy amerykańskich

Nowy Jork. (PAT) Dwóch Ojców Paulinów, Cunningham i Halloran, wybrali **niezwykłą metodę pracy misyjnej.** Jeden z nich jest proboszczem, drugi wikarym w górach stanu Tennessee. Na terenie tej parafii mającej kilkadziesiąt tysięcy mil kwadr. i 175.000 mieszkańców rozmaitych wyznań, jest zaledwie 375 katolików. Nie mogąc ich zebrać na nabożeństwa, Ojcowie Paulini zakupili **przyczepkę** do samochodu. W wozie przyczepnym obok pokoju mieszkalnego i kuchni urządzono z pozwoleniem władzy duchownej **małą kapliczkę,** w której znajduje się ołtarz do odprawiania mszy św. Wóz przyczepny zbudowany kosztem 6 tysięcy dolarów, pozwoli Ojcom Paulinom odwiedzać kolejno wszystkich swoich parafian, odprawiać nabożeństwa, udzielać im Sakramentów św. itd. Po obu stronach wozu przyczepnego widnieje napis: **„Katolicka kaplica motorowa św. Łucji — OO. Paulini, Tennessee".**

Księstwo Windsor w Paryżu

Paryż. Wczoraj o godz. 10,30 przybyli do Paryża na dworzec wschodni książę i księżna Windsoru w towarzystwie sześciu osób. Kordon policji odgrodził księstwo od tłumu dziennikarzy i fotografów oraz publiczności, kilku jednak fotografom udało się dokonać zdjęć.

Raut... narodów

Genewa (Pat.) W sobotę przewodniczący Zgromadzenia Ligi wydał wspaniałe przyjęcie, na które rozesłano kilka tysięcy zaproszeń z okazji całkowitego wykończenia nowego gmachu Ligi, tzw. Pałacu Narodów, a w szczególności olbrzymiej sali, w której obradować będzie Zgromadzenie.

„Przed zimą"

Jesienna wystawa w Katowicach i Łodzi

W czasie od 2 do 17 października rb., na terenach wystawowych w Katowicach urządzony zostanie jesienny pokaz wystawowy „Przed zimą", przeznaczony dla propagandy pewnych działów polskiej wytwórczości z dziedziny zapotrzebowania zimowego, przemysłu turystycznego, reklamy zimowisk itp.

W Łodzi odbyło się uroczyste otwarcie wystawy przemysłowo-handlowej pod nazwą „Wytwórczość polska". Wystawa zorganizowana została przez Stowarzyszenie Polskich Kupców i Przemysłowców.

200 lei w żołądku więźnia

Czerniowce. W szpitalu więziennym w Botoszanach zmarł więzień Manolescu. Sekcja zwłok wykazała we wnętrznościach jego 200 lei w monetach 10-cio i 20-to-lejowych, co spowodowało zakażenie krwi. Manolescu skradł wspomnianą kwotę jednemu z współwięźniów, a obawiając się potem wykrycia, połknął monety. (Pat).

Śpiewaczka-generałowa w areszcie

Tajemnicza rola gen. Skoblina i jego żony w sprawie porwania gen. Millera

Paryż. — Po przesłuchaniu p. Skoblin-Plewickiej, władze śledcze doszły do wniosku, że przebieg dnia gen. Skoblina w świetle zeznań jego żony zawiera poważną lukę między godz. 12 a 13,40, tj. w tym czasie, gdy generał Miller miał wyznaczone swoje tajemnicze rendez - vous, po którym zginął bez śladu.

LISTY GOŃCZE ZA GEN. SKOBLINEM

Ponieważ zaś p. Plewicka, podając dokładne godziny swych spotkań z mężem, starała się ten krytyczny czas wypełnić całkowicie, stwarzając jak gdyby alibi dla gen. Skoblina, przesłuchania skończyły się na tym, iż władze śledcze wydały list gończy i nakaz aresztowania gen. Skoblina, jako podejrzanego o porwanie lub udział w porwaniu gen. Millera, a jednocześnie osadziły p. Plewicką-Skobelinową w areszcie, jako podejrzaną o współudział w tym porwaniu.

Komunistyczny „Le Soir“ zamieścił wywiad ze słynnym z czasów przedwojennych demaskatorem Azewa Burcewem, który w kategorycznej formie wypowiedział się przeciw gen. Skoblinowi, oświadczając, że uważa go za agenta, służącego na dwie strony, i twierdził że gen. Skoblin przygotowywał porwanie Millera w porozumieniu z kołami zagraniczn., którym jakoby miała być nie na rękę cała działalność następcy gen. Kutiepowa, gen. Millera, starającego się powściągać związek emigrantów rosyjskich od wszelkiej działalności politycznej, a w szczególności trzymać organizację na uboczu od werbunku do Hiszpanii.

PRZEDWCZESNY ODJAZD SOWIECKIEGO STATKU

Prasa prawicowa podkreśla ze swej strony, że aczkolwiek okazało się, że statek sowiecki „Maria Uljanowa“, odjeżdżając z Hawru dokonał wszelkich formalności, to jednak pozostawił on na wybrzeżu poważną część ładunku który miał zabrać ze sobą. Prasa lewicowa tłumaczy, iż odjazd okrętu i tak już był spóźniony o 24 godziny i kapitan wolał pozostawić część ładunku, niż dalej jeszcze opóźniać wyjazd. Pomimo zatem że czynniki oficjalne zaniechały dalszego badania śladów, prowadzących w kierunku Hawru, w związku zresztą z oficjalnym komunikatem ambasady sowieckiej, precyzującym wyraźnie dyplomatyczny charakter samochodu, który przewiózł do Hawru dwu pasażerów, większość prasy paryskiej w dalszym ciągu snuje swe dociekania w tym kierunku i śladem okrętu sowieckiego interesuje się nadal.

KOSZTOWNE TOALETY ŻONY GEN. SKOBLINA

Zagadkową częścią całej sprawy zniknięcia gen. Skoblina jest fakt, iż generał znajdował się ostatnio całkowicie bez pieniędzy do tego stopnia, iż zmuszony był pożyczyć 200 franków od swego b. oficera, a obecnie sprzedawcy gazet. Tymczasem w krytycznym dniu żona jego w jednym z magazynów paryskich zamówiła toalety na ogólną sumę 2700 franków.

Jednocześnie drugim momentem, wzbudzającym podejrzenie co do gen. Skoblina, są zeznania b. oficera rosyjskiego, a obecnie kelnera w jednej z restauracyj paryskich. Oświadczył on mianowicie, iż na kilka dni przed zniknięciem gen. Millera był on w restauracji świadkiem spotkania między generałem Millerem, generałem Skoblinem i panią Skoblin - Plewicką, oraz dwoma osobnikami, nieznanymi w kołach emigracji rosyjskiej. Całe grono prowadziło wówczas jakąś poufną rozmowę.

Innym ciekawym elementem sprawy jest informacja, udzielona jednemu z dzienników paryskich przez zamieszkujacego stale w Sevres pod Paryżem gen. Denikina, który oświadczył, że gen. Skoblin na dwa dni przed zniknięciem gen. Millera proponował Denikinowi udanie się do Brukseli na uroczystość b. oficerów żołnierzy t. zw. pułku korniłowskiego. Gen. Skoblin zaofiarował Denikinowi, że weźmie go do Brukseli swym samochodem. Gen. Denikin propozycję, tę jednak odrzucił, oświadczając, iż w ogóle nie wyjeżdża ze swego domu.

Władze śledcze starają się zatem ustalić kwestię warunków materialnych gen. Skoblina i jego żony, którzy żyli na dość szerokiej stopie, posiadając dom na przedmieściu Roseraie-la-Ferriere, oraz samochód stacjonowany stale w jednym z garaży paryskich Pani Plewicka podczas przesłuchania oświadczyła, że wraz z mężem utrzymywała się ze swych honorariów koncertowych, które w czasie każdego tournee przynosiły jej po 25 tys. franków. Poza tym, jak stwierdza prasa, państwo Skoblin ulegli przed kilku laty wypadkowi autobusowemu i otrzymali odszkodowanie w wysokości 60 tys. fr.

W związku z tym badaniem stosunków materianych gen. Skoblina prasa komunistyczna przypomina, iż po zniknięciu gen. Kutiepowa znaleziono w jego mieszkaniu kwotę 3 milionów franków, która znajduje się dotychczas w sekwestrze sądowym, tak, że pani Kutiepowowa, zamieszkująca obecnie w Jugosławii, zgłosiła w ostatnich czasach ponownie swą skargę do sądu w tej sprawie, aby zapobiec przedawnieniu. Jednocześnie przy poszukiwaniach przeprowadzanych w związku ze śledztwem w lokalu Związku b. wojskowych rosyjskich, władze śledcze natknęły się na zamkniętą szafę, która, jak oświadczyli członkowie biura, nie była otwierana od lat 7, albowiem była to prywatna szafa gen. Kutiepowa i żaden z jego podwładnych nie czuł się upoważniony do jej otwierania. Szafa ta została obecnie otwarta i znalezione w niej papiery przekazano władzom sądowym.

„Le petit Journal“ donosi w ostatniej chwili, że oprócz gen. Skoblina zniknął również od dwóch dni jego brat, który pełnił przy nim funkcje oficera ordynansowego.

Tenże dziennik przynosi również rozmowę swego przedstawiciela z pilotem portowym w Hawrze, który prowadził wychodzący z portu statek sowiecki „Maria Ulianowa“.

Pilot ten potwierdził, iż istotnie zaledwie na godzinę był zawiadomiony o wyjeździe okrętu, który rzeczywiście pozostawił na brzegu poważną część swego ładunku. Kapitan statku oświadczył pilotowi, iż ma na pokładzie około 130 pasażerów, którzy po zwiedzeniu wystawy paryskiej śpieszą się z powrotem do kraju. Wobec tego woli on zostawić część ładunku, aby odstawić pasażerów tych na czas do Leningradu.

Spisek w Madrycie

Paryż. Władze Walencji wykryły olbrzymi spisek, którego celem było oddanie Madrytu w ręce wojsk gen. Franco. 7500 osób podejrzanych jest o udział w spisku. Blisko 200 osób już aresztowano, w tym szereg urzędników 2 poselstw południowej Ameryki: Chili i Argentyny.

Ilu Włochów walczy w Hiszpanii?

Znany niemiecki pisarz wojskowy, płk. von Xylander, zabrał głos w sprawie organizacji wojsk włoskich w Hiszpanii. Każda dywizja włoska składa się z sześciu batalionów piechoty, liczących po 850 ludzi oraz sześciu bateryj artylerii. Poza tym każdy batalion posiada jedną baterię artylerii górskiej oraz broń towarzyszącą. Dowódcą włoskich dywizyj na froncie północnym jest obecnie gen. Bastic, znany z wojny abisyńskiej. Pod jego rozkazami stoi 15.000 ludzi.

Prądy seperatystyczne na Ukrainie Sowieckiej

Moskwa. Na konferencji kierowników stacyj radiowych ZSRR, podczas omawiania sprawy radiostacji kijowskiej, referent komisariatu łączności zakomunikował, że ogółem w Kijowie usunięto 16 pracowników radiostacji. Dziewięciu z nich aresztowano za przynależność do organizacji seperatystycznej. Oskarżono ich o to, że podczas audycyj nocnych nadawali oni zlecenia centrum organizacji seperatystycznej, korzystając ze specjalnie opracowanego szyfru, złożonego z umówionych zdań.

Mimo zaprzeczeń cholera szerzy się w dalszym ciągu

Szanghaj. Epidemia cholery, pomimo bardzo surowych zarządzeń władz sanitarnych, szerzy się w dalszym ciągu. W jednym tylko szpitalu chińskim w Szanghaju, w ciągu ostatnich 15 dni przyjęto przeszło tysiąc chorych na cholerę.

Komunikat z pięciu frontów w Chinach

10.000 Chińczyków padło w walce o Pao-ting

Tokio. Komunikat głównej kwatery wojsk japońskich w Chinach donosi:

Front pekiński: po zajęciu miasta Paoting i Canczau wojska chińskie wycofują się w nieładzie na południe i prawdopodobnie zatrzymają się na linii obronnej, łączącej miasto Czing-Ting (na linii kolejowej Pekin-Hankau, 117 km. na południe od Pao-Tingu) z miastem Techczau (na linii kolejowej Tientsin-Pukau, 70 km. na południe od Canczau).

Należy przypuszczać, że Chińczycy nie będą mogli stawiać na nowej linii obronnej silnego oporu, ponieważ linia ta nie jest umocniona.

Straty chińskie w bitwie pod Pao-ting wynoszą około 10.000 żołnierzy.

Paoting jest stolicą prowincji Hopei (dawnej Czili). Zajęcie tego miasta jest dotkliwym ciosem dla rządu nankińskiego. Dalszy marsz Japończyków na południe grozi zajęciem m. Czingtin, gdzie krzyżuje się linia kolejowa z Tajuanu; stolicy prowincji Szansi i odcięciem wojsk chińskich w tej prowincji.

Front Szansi - Sejuan (pogranicze Mongolii zewnętrznej): połączone oddziały japońsko - mongolskie po zajęciu m. Pingticzuang (60 km. na północ od m. Fengczen) posuwają się w kierunku na Taolin (na północ od Pingticzuan). Inny oddział mongolski maszeruje na Taolin od strony Szangtu (80 km. na północny zachód od Taolinu). Straty chińskie pod m. Pingticzuang wynoszą 2.500 żołnierzy. japońskie 56.

Front centralny: lotnictwo japońskie bombardowało obiekty wojskowe w Nankingu, Hankou i Manczangu.

Front szanghajski: na północnym odcinku Japończycy zajęli ufortyfikowaną pozycję Jancziace, zdobywając 30 karabinów maszynowych i dużą ilość materiału wojennego. Zdobyto również chorągiew pułkową chińską. (Pat.)

Triumfalny wjazd Mussoliniego do Niemiec

Spotkanie dwóch dyktatorów

Monachium. (PAT.) Mussolini przybył do Monachium w sobotę o godz. 10 rano. Pociąg nadzwyczajny wjechał na udekorowany dworzec wśród dźwięków hymnu włoskiego i powitalnych okrzyków. Wychodzącego z wagonu Mussoliniego powitał kanclerz Hitler. Moment ten zebrani na dworcu przyjęli entuzjastycznymi owacjami.

Z dworca odbył się pierwszy triumfalny przejazd Mussoliniego ulicami Monachium wśród owacyj tłumów. Z domów zwisały niezliczone flagi niemieckie i włoskie z symbolami narodowego socjalizmu i faszyzmu oraz festony zieleni.

U progu pałacu księcia Karola powitał Mussoliniego premier bawarski Sibert, prosząc gościa o zamieszkanie w apartamentach. Naokoło pałacu tłumy wznosiły nieustannie okrzyki ku czci kanclerza i Mussoliniego.

Pierwsza rozmowa

Po chwili kanclerz opuścił pałac, udając się do swego mieszkania prywatnego w Monachium. Następnie Mussolini w towarzystwie min. Hessa złożył kanclerzowi wizytę. W czasie tej wizyty odbyła się przeszło godzinna rozmowa między Mussolinim i Hitlerem. Jednocześnie włoski minister spraw zagranicznych Ciano konferował z min. spr. zagr. Rzeszy von Neurathem.

Hitler kapralem faszystów

W czasie wizyty Mussolini nadał Hitlerowi godność honorowego kaprala milicji faszystowskiej. Jest to najwyższa godność i odznaczenie, które może nadać ruch faszystowski. Tekst pisma, którym nastąpiło nadanie tej godności jest następujący:

„Adolf Hitler jako wódz niemieckiego narodu zaszczepił w nim wiarę w jego nową wielkość. Przywróciwszy w Niemczech obywatelski, socjalny i polityczny porządek, prowadzi Hitler niemiecki naród mocną ręką w kierunku jego wielkich przeznaczeń. Jako przedstawiciel i obrońca europejskiej kultury przeciwko wszelkich próbom przewrotu, wykazywał Hitler w każdej godzinie walki w stosunku do Włoch nieograniczoną wspólnotę i przyjaźń“.

Defilada przed dyktatorami

O godz. 15-tej Mussolini i kanclerz Hitler zajęli miejsca na specjalnym podium w portalu Fuehrerhaus'u, aby przyjąć defiladę formacyj partyjnych. Z prawej strony podium ustawili się szeregiem przewódcy partii, z lewej liczni goście włoscy. Defiladę, która trwała godzinę, rozpoczęły oddziały zmotoryzowane żandarmerii, młodzieży hitlerowskiej i narodowo - socjalistyczny korpus motorowy. Następnie defilowali starzy bojowcy partyjni, młodzież szkolna, 1691 sztandarów rozmaitych formacyj narodowo socjalistycznych. Defilujący wznosili nieustanne okrzyki: „Heil Hitler, Heil Duce“.

Druga rozmowa

W pałacu księcia Karola odbyła się następnie ponowna konferencja między Mussolinim i kanclerzem, podczas rewizyty złożonej gościowi przez kanclerza.

Podczas tej konferencji Hitler wręczył Mussoliniemu najwyższe odznaczenie niemieckie: wielki krzyż orderu orła niemieckiego. Order ten został ustanowiony w ostatnich miesiącach. Pierwszym kawalerem orderu orła tej rangi jest Mussolini.

Wręczone Mussoliniemu insygnia wykonane zostały specjalnie dla niego: sam order ze złota, gwiazda z brylantów. Insygnia umieszczono w szkatułce ze srebra i bursztynu ze złotym orłem na pokrywie.

Przed odjazdem Mussolini i Hitler zwiedzili pałac sztuki niemieckiej.

W godzinach wieczornych Mussolini odjechał specjalnym pociągiem na teren manewrów, żegnany na dworcu przez Hitlera, Goebbelsa i dygnitarzy partyjnych i rządowych.

W kilka minut później Hitler wyjechał również z Monachium.

Niemiecki plan gospodarczy pod znakiem etatyzmu

Tarcia pomiędzy przemysłem a kanclerzem Hitlerem o brak surowców dla fabryk

Według informacyj ze źródeł wiarogodnych, życie gospodarcze Niemiec natrafia na bardzo poważne trudności, stawiające pod znakiem zapytania wykonanie 4-letniego planu gospodarczego.

Trudności te stały się bezpośrednim powodem wycieczki kanclerza przeciwko gospodarce prywatnej. W swej mowie, wygłoszonej w Norymberdze, kanclerz zapowiedział bezwzględniejszą niż dotychczas ingerencję państwa w prywatne życie gospodarcze.

Jak się okazuje, na kilka dni przed kongresem norymberskim grupa najwybitniejszych przedstawicieli życia gospodarczego, po kilkakrotnych daremnych usiłowaniach, zdołała wreszcie uzyskać audiencję u kanclerza, w czasie której zwrócono kanclerzowi uwagę na niedostateczne zaopatrywanie zakładów przemysłowych w surowce i podstawowe artykuły. Wskutek tego większość podstawowych zakładów przemysłowych, jak J. G. Farben, Borsig w Berlinie, Daimler w Stuttgarcie i szereg fabryk włókienniczych, pracuje tylko 3 do 4 dni w tygodniu.

Ten stan rzeczy wywołuje poważne fermenty w kołach robotniczych, które cierpią wskutek zmniejszonych przez przymusowe świętówki zarobków. Przemysłowcy domagali się wprowadzenia bardziej liberalnego systemu do gospodarki, co jednak, jak wynika z zapowiedzi norymberskich, nie znalazło u najbardziej miarodajnych czynników pożądanego echa. W tych warunkach należy oczekiwać zaostrzenia się trudności w życiu gospodarczym Niemiec.

Wycieczka robotników włoskich w Niemczech

Berlin. Do Berlina przybyło onegdaj 425 robotników włoskich, odbywających podróż po Rzeszy. Goście zwiedzili już Monachium i Norymbergę. W stolicy Rzeszy zatrzymają się oni dwa dni. Uczestnicy wycieczki odbyli objazd po mieście, a we wtorek wieczorem urządzono wieczór koleżeński niemiecko-włoski.

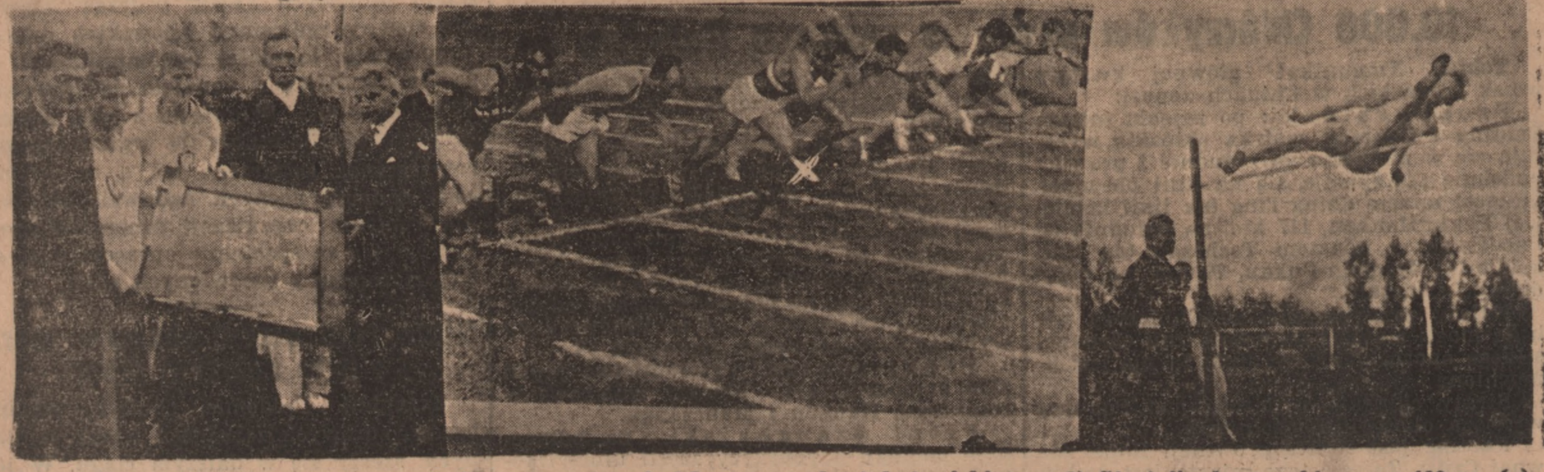
SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE
dodatek tygodniowy

Główne zawody sportowe Kolejowego Przysp. Wojskowego

Kapewiacy zdali egzamin ze swej sprawności sportowej i organizacyjnej

Okręg katowicki zajął 1 miejsce — Okręg toruński zaszczytne 2 miejsce

W sobotę i w niedzielę 25 i 26 bm. przy pięknej pogodzie odbyły się w Toruniu główne zawody sportowe Kolej. Przysp. Wojsk. w ramach „Dnia kolejarza". Otwarcia zawodów dokonał w sobotę prezes zarządu głównego KPW p. poseł Starzak. W pierwszym dniu zawodów w sobotę odbyły się eliminacje lekkoatletyczne oraz gier sportowych.



1) P. minister Ulrych wręcza nagrodę honorową zwycięskiemu zespołowi katowickiemu; 2) Start finałowego biegu na 100 m. (x). Zwycięzca biegu Grzegorz Dunecki (Toruń); 3) Reprezentant Polski Chmiel (Katowice) przechodzi wysokość 180 cm w skoku wzwyż

Finały rozpoczęły się w niedzielę punktualnie o godz. 14. Zawody zaszczycili swoją obecnością p. minister komunikacji Juliusz Ulrych, p. wojewodą pomorski Władysław Raczkiewicz, p. dow. OK generał Wiktor Thommee, ks. biskup Okoniewski, wiceminister komunikacji Piasecki i liczni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i duchowieństwa.

Wyniki w drugim dniu przedstawiają się następująco:

Skok w dal (klasa starszych): 1) Oleś Katowice 6,08; 2) Chacaga Warszawa 5,97; 3) Kozłowski Wilno 5,78.

Skok w dal (klasa młodszych): 1) Dunecki Toruń 6,78; 2) Chmiel Katowice 6,64; 3) Rostman Warszawa.

Rzut granatem: 1) Maruszczak Lwów 66,12; 2) Grzombel Kraków 66,08; 3) Zepp Radom 65,72.

Pchnięcie kulą: 1) Adamski Poznań 12,74 2) Gałaj Warszawa 12,34; 3) Sobecki Toruń 11,25.

Finał biegu 100 m (klasa starszych): 1) Chacaga Warszawa 12,4; 2) Oleś Katowice 12,5; 3) Zieliński Radom 12,8.

Bieg 100 m. (klasa młodszych): 1) Dunecki Toruń w dobrym czasie 11 sek.; 2) Żyliński Wilno 11,2; 3) Mleczko Katowice 11,4.

Rzut dyskiem pań: 1) Kruegerówna Toruń 30,45; 2) Orzełówna Katowice 30,42; 3) Libertówna Radom 29,47.

Bieg 400 m.: 1) Żyliński Wilno 52,3; 2) Miazga Katowice 52,5; 3) Pawlina Poznań.

Bieg 1500 m.: 1) Żylewicz Wilno 4,19,2; 2) Ostrowski Katowice 4,21,7; 3) Maćkowiak Poznań 4.25,2.

Bieg 60 m. pań: 1) Kałużowa Katowice 8,2; 2) Książkiewiczówna 8,2; 3) Strumfówna Poznań 8,4. Mistrzyni Polski Książkiewiczówna przegrała o milimetry.

Skok wzwyż pań: 1) Orzełówna Katowice uzyskała b. dobry wynik 1,43 m.; 2) Paliszewska Warszawa 1,30; 3) Książkiewiczówna Toruń 1,30.

Skok wzwyż panów: 1) Chmiel Katowice uzyskał również świetny wynik 180 cm.; 2) Kulecki Toruń 175 cm.; 3) Mordasiewicz Wilno 170 cm.

Sztafeta olimpijska: I miejsce Wilno (Żylewicz, Zajewski, Zieliński, Ballosek) czas 3.36 m, 2) Katowice, 3) Toruń.

Sztafeta 4×100 pań: 1) Toruń (Książkiewiczówna, Lewandowska, Wiśniewska, Stawska) czas 55,4, 2) Wilno, 3) Kraków.

GRY SPORTOWE

Siatkówka pań: 1) miejsce zajęła doskonała drużyna krakowska, 2) Poznań, 3) Toruń.

Siatkówka seniorów: 1) Katowice, 2) Radom, 3) Poznań.

Koszykówka panów: 1) Warszawa, 2) Poznań, 3) Toruń.

W koszykówce sensacją była porażka zespołu KPW. Poznań, słynnej drużyny olimpijskiej, która została pokonana przekonywująco przez Warszawę. Trzeba zaznaczyć, że Poznaniacy byli bez treningu oraz wystąpili w składzie osłabionym (tylko kolejarze).

PUNKTACJA OGÓLNA.

1) Katowice 109 pkt., 2) Toruń 97 pkt., 3) Poznań 96 pkt., 4) Warszawa 90 pkt., 5) Wilno 75 pkt., 6) Kraków 69 pkt., 7) Radom 59 pkt., 8) Lwów 53 pkt.

*

W czasie finałów lekko-atletycznych odbyły się pokazowe gry w siatkówkę, koszykówkę oraz **konkurencja techniczna — układanie i rozbiórka przęsła z szyn,** w którym wzięli udział członkowie ognisk Gdynia i Chełmża.

Bardzo ciekawe były również **popisy gimnastyczne,** a zwłaszcza **akrobatyczne w wykonaniu członków ogniska Toruń I pod kier. p. Felchnerowskiego.** Ewolucje akrobatyczne przyjęte były przez publiczność entuzjastycznie.

Po tych popisach nastąpiła defilada zawodników poszczególnych okręgów, którą przyjął p. min. komunikacji Ulrych. Defiladę prowadził referent gł. WF. KPW. p. **kpt. Baran,** który zdał raport p. ministrowi. **Świetną postawę defilujących zawodników przyjęła publiczność z wielkim aplauzem.**

Po defiladzie p. minister Ulrych dokonał rozdania nagród.

Strona sportowa zawodów stała na dobrym poziomie. Świetne wyniki osiągnięto zwłaszcza w skoku wzwyż (Chmiel, Kulecki), w biegu na 100 i w skoku w dal (Dunecki). Organizatorzy zdali egzamin na celująco. **Wszystko szło jak w zegarku. Jest to zasługą kierownictwa zawodów z pp. kpt. Baranem, radcą Brzezińskim i N. Nowakiem** na czele. Dowcipnym speakerem był p. **Haber.** Publiczności zebrało się z powodu pięknej pogody rekordowa liczba około 5000 osób.

Zawody kajakowe i kolarskie KPW

W ramach głównych zawodów sportowych KPW. odbyły się w Toruniu zawody kajakowe na Wiśle oraz bieg kolarski na dystansie 54 km. Osiągnięto następujące wyniki:

Kajaki:

k. 2. W. dystans 10.000 m. osada Słowiński — Trzciński (Grudziądz);

k. 1. W. dystans 10.000 m. Feistner (Toruń);

k. 2. turyst. dystans 10.000 m., osada Olkiewicz — Nikiel (Bydgoszcz);

k. 1. W. pań Prassówna (Toruń), dystans 600 m.;

k. 2. turyst. panów, dystans 1.000 m. Tobolewski — Jaworski (Toruń);

k. 1. W. panów — dystans 1.000 m. Wejszewski (Toruń);

k. 2. W. panów — dystans 1.000 m. Płoszyński — Lisiński (Toruń)

k. 2. W. mieszane, dystans 1.000 m. Prassówna — Wejszewski (Toruń);

kajaki żaglowe P. 7., dystans 1.000 m. Lewandowski — Szamlewska (Grudziądz).

W biegu kolarskim na 54 km. zespołowo zwyciężyła Bydgoszcz przed Toruniem i Grudziądzem; indywidualnie Ritter — Bydgoszcz przed Landmesserem — Toruń i Frelichowskim — Bydgoszcz.

Noji i Gąssowski na 4-tym miejscu w Budapeszcie

Budapeszt. (PAT) W niedzielę w drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Budapeszcie z Polaków startowali Gąssowski w biegu na 400 m i Noji w biegu na 1500 m. Przy silnej konkurencji dobrych biegaczy węgierskich zajęli oni tylko czwarte miejsca.

W biegu na 400 m zwyciężył Kovacs (Węgry) 47,9, 2) Vadas (Węgry) 48,5 sek., 3) Gorkoi (Węgry) 48,8, 4) Gąssowski 49,5 sek.

W biegu na 1500 m: 1) Giloi (Węgry) 3:56,8 min., 2) Hartikka (Finlandia) 3:57,2, 3) Ratonyi (Węgry) 3:58, 4) Noji 3:59.

Zawody lekkoatletyczne w Inowrocławiu

W ramach Tygodnia Sportowego „Goplanii" odbył się w Inowrocławiu mecz lekkoatletyczny pomiędzy klubami „Polonia" Bydgoszcz, „Sokół" Inowrocław, „Sokół" Mątwy, „Sokół" Wapno, KSM. Gniewkowo i AZS. żeński Poznań.

Wyniki poszczególnych konkurencyj są następujące:

Bieg 100 m. — pierwsze miejsce zajął Kaszubowski — Polonia, Bydg. 12.

Bieg 200 m. — 1) Rosinek (Polonia Bydg.) 24 sek. przed Kaszubowskim.

400 m. — 1) Gołębiowski (Goplania) 56.9.

800 m. — 1) Tietze (Polonia) 2,12.

5000 m. o puchar „Gazety Kujawskiej" — 1) Drogokupiec w czasie 16,18,8.

Skok wzwyż — Głuszak (Gopl.) 174 cm., przed Mateją (Polonia).

Skok w dal: Kaszubowski 6,39.

Rzut dyskiem — Kaszubowski 39,30.

Pchnięcie kulą — 1) Grzelak (Sokół Wapno).

Rzut oszczepem — Zwirek 48,50.

Sztafeta 4×100 m. — 1) Polonia w czasie 48,2 przed Goplanią 50,00.

W konkurencjach żeńskich wyniki były następujące:

Bieg na 60 m.: Lubiczówna — AZS Poznań 8,9.

Bieg na 100 m.: Lubiczówna — AZS Poznań 14,7.

Bieg na 200 m.: Wohlgetanówna (AZS) 30 sek. przed Lubiczówną.

Rzut dyskiem — Malanowska (Polonia) 29,80.

Pchnięcie kulą — Roszakówna 6,85.

Skok wzwyż: Wohlgetanówna 134 cm.

Skok wdal: Lubiczówna 4.65.

W ogólnej punktacji zawodów pierwsze miejsce zajęła „Polonia" Bydgoszcz 59 pkt., 2) „Goplania" Inowrocław 49 pkt., 3) „Sokół" — Wapno 8 pkt.

W konkurencji żeńskiej pierwsze miejsce zajęła drużyna AZS. Poznań.

Rekord wysokości balonu

Wiedeń. Balon „Marek Emmer 2", napełniony ogrzanym powietrzem, osiągnął wysokość 9500 m, przebywając w powietrzu 2 godz. 25 min. Pobił on dotychczasowy rekord światowy, wynoszący 8690 metrów. (PAT)

Same sensacje w Lidze

ŁKS BIJE RUCH

W niedzielę odbył się w Łodzi mecz ligowy między Ruchem a ŁKS, zakończony nieoczekiwanym zwycięstwem ŁKS w stosunku 4:3 (1:3).

Mecz obfitował w ciekawe i emocjonujące momenty. Najlepszym graczem na boisku był Wilimowski. Widzów ok. 10.000.

ZWYCIĘSTWO WARSZAWIANKI NAD POGONIĄ

Wczoraj odbył się w Warszawie mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi między Warszawianką a Pogonią Lwów, zakończony zwycięstwem Warszawianki w stosunku 4:1 (2:0). Zwycięstwo Warszawianki zasłużone. Przeważała ona przez cały niemal czas nad Pogonią, która grała w osłabionym składzie bez Matyasa. Zwycięstwo Warszawianki odsunęło od niej groźbę spadku z Ligi.

AKS BIJE WARTĘ 5:0

W Chorzowie odbył się wczoraj mecz ligowy między AKS z Chorzowa a Wartą poznańską. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:0 (1:0).

Wynik meczu nie odpowiada przebiegowi gry. AKS wygrał w tak wysokim stosunku niezasłużenie.

GARBARNIA WYGRYWA Z WISŁĄ.

„Garbarnia", której grozi spadek z Ligi, odniosła dziś sensacyjne zwycięstwo w meczu ligowym nad „Wisłą" w stosunku 2:0 (1:0). Gra była nieciekawa i stała na niskim poziomie.

O wejście do Ligi

POLONIA ZNOWU ZWYCIĘŻA.

W niedzielę rozegrany został w Lublinie mecz piłkarski o wejście do Ligi pomiędzy drużynami WKS. „Unia" Lublin i „Polonią" — Warszawa, zakończony zwycięstwem drużyny stołecznej w stosunku 4:0 (0:0).

BRYGADA POKONAŁA ŚMIGŁEGO 3:1.

W meczu piłkarskim o wejście do Ligi częstochowska Brygada pokonała Śmigłego z Wilna 3:1 (2:0).

Boks

GRYF BIJE STRZELEC GDYŃSKI 9:7

Mecz bokserski o mistrzostwo Pomorza pomiędzy WKS Gryf z Torunia a KS Strzelec Gdynia zakończył się zwycięstwem Gryfu w stosunku 9:7.

HCP — GOPLANIA 8:8

W sobotę odbyło się w Poznaniu spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo okręgu poznańskiego między drużynami HCP i Goplanią (Inowrocław), zakończone wynikiem remisowym 8:8.

Kolarstwo

TOROWE MISTRZOSTWA m. BYDGOSZCZY

W Bydgoszczy odbyły się torowe mistrzostwa miasta z udziałem najlepszych kolarzy Pomorza i tegorocznego mistrza torowego Poznania Langego. Lange znajdując się w znakomitej formie pobił na 50 km dwa rekordy Polski. W jednej godzinie przejechał 42 km 570 m. a na 50 km uzyskał czas 1 godz. 9 min. 52 sek. Oba rekordy nie zostaną jednak uznane ze względu na to, że uzyskano je na torze żużlowym.

Rozegrano ogółem siedem konkurencji. W biegu juniorów 10 okrążeń toru zwyciężył Michaś (KPW Bydg.) 9 min. 55 sek. W biegu seniorów ponad lat 30 (5 okr. toru) Jabłoński (Sokół Toruń) w czasie 5,10,5.

W biegu na 20 okrążeń toru zwyciężył Tornow (Tornedo Bydg.); w biegu pań na 5 okr. toru — Pachorówna (KPW Gdynia) 6,51 Bieg australijski 16 okr. toru — Tornow 14,34,2. Bieg amerykański parami na 20 okr. toru. Para Smoliński — Żyliński (KPW Gdynia) 19,28,2.

W biegu głównym 50 km o mistrzostwo miasta — Lange Poznań 1,9,22; 2) Konieczka (KPW Bydg.) 1,11,12; 3) Smoliński (KPW Gdynia).

Węglarczyk ustanawia nowy rekord Polski w młocie

Wczoraj w ramach zawodów lekkoatletycznych w Chorzowie Węglarczyk (Sokół Chorzów) ustanowił nowy rekord Polski w rzucie młotem, uzyskując 46,74 m.

Śmigła-kolosy do samolotów-olbrzymów

Angielskie zakłady lotnicze de Havilland pracują obecnie nad budową największego na świecie śmigła samolotowego, którego średnica wyniesie 4.43 mtr.

Śmigła te przeznaczone mają być dla samolotów, zaopatrzonych w motory o sile 1700 HP. — Śmigła-kolosy znajdą duże zastosowanie w nowoczesnym lotnictwie

Tego jeszcze nie było!

Sensacyjna ucieczka statku z portu gdyńskiego

Agent towarzystwa, dzierżawiącego statek, podstępem zwabiony na ląd — Parowiec wraz z ładunkiem przepadł bez wieści

Prasa niedzielna doniosła już o perypetiach, jakie miał kapitan statku „Jaron" z załogą podczas kilkudniowego postoju w porcie gdyńskim. Perypetie te są jednak niczym w porównaniu z dalszymi wypadkami, które rozegrały się w dniu wczorajszym.

„Jaron" jest tajemniczym statkiem. Nie znana jest jego przynależność państwowa, którą zresztą wielokrotnie zmieniał wraz z banderą. nie znany jest również faktyczny jego armator. Do Gdyni statek przybył pod banderą angielską, jakkolwiek nie ma nic wspólnego z żadnym z brytyjskich portów.

Jak już wspomnieliśmy, kapitan statku, stary wilk morski Bill Snowden, w czasie postoju w Gdyni miał przeprawę z załogą, wynikłą na tle zarobkowym, gdyż. jak przypuszczano, „Jaron" miał udać się z ładunkiem do Chin i wobec niebezpieczeństw takiej podróży, różnojęzyczna jego załoga, składająca się z Greków. Anglików, Hindusów i Chińczyków zażądała podwyżki płac. Marynarze, chcąc zapewnić „poszanowanie" dla swoich postulatów — zdemontowali przezornie jedną z maszyn, uniemożliwiając chwilowo wyjazd statku z portu.

Pertraktacje kapitana Snowdena doprowadziły jednak do ugody. Większość członków załogi podjęła się pracy, a jedynie czterej „zbuntowani" Grecy opuścili „Jarona". W miejsce ich zaradny kapitan w jednej z tawern portowych w Gdyni zakontraktował kilku marynarzy polskich, których nie przelękła groźba... Dalekiego Wschodu. Ostatecznie w sobotę statek wraz z ładunkiem wypłynął na redę gdyńską, aby następnego dnia wyruszyć w swój daleki, tajemniczy rejs. Ale oto zaszły wypadki, które wszystko pokrzyżowały...

Zagadkowa rola pierwszego oficera

Na pokładzie statku znajdował się niejaki p. Sélon, agent towarzystwa francuskiego „Navigation Francaise", które zakontraktowało statek i zakupiło oraz załadowało jego tajemniczy ładunek. Sélon wraz ze statkiem miał udać się... bodaj do Szanghaju.

Przed opuszczeniem redy gdyńskiej pierwszy oficer statku, Grek Vasiliakis nakłonił Sélona, aby wspólnie z nim udał się raz jeszcze na brzeg, celem nadania z Gdyni depeszy o bliżej nie znanej treści, prawdopodobnie awizującej mocodawcom Sélona wyjazd statku. Obaj istotnie udali się na brzeg, tu jednak Vasiliakis znikł Sélonowi z oczu i od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął. Zaniepokojony agent zamierzał natychmiast wrócić na pokład „Jarona", okazało się jednak, że... statek znikł tak samo, jak jego pierwszy oficer!

Ucieczka w nieznane...

Jak zdołano stwierdzić, w czasie, gdy Sélon znajdował się na lądzie, załoga otrzymała rozkaz podniesienia kotwicy i uruchomienia maszyn. W kilka chwil później „Jaron", spowity w kłęby dymu, odpłynął na pełne morze, przy czym, jak się wydawało, wziął kurs na Gdańsk. Kierunek ten został oczywiście później zmieniony, gdyż statek do portu gdańskiego nie przybył.

Ucieczka statku z ładunkiem w nieznane jest prawdziwą sensacją, jakiej Gdynia jeszcze nie miała. Co pocznie p. Sélon i jego mocodawcy, chwilowo nie wiadomo. W każdym bądź razie złożył on zameldowanie władzom bezpieczeństwa. prosząc przynajmniej o ustalenie, dokąd podział się Vasiliakis, będący najwidoczniej w zmowie z kapitanem.

Dalsza elektryfikacja wsi pomorskiej

obejmie 7 miejscowości z 4 powiatów

W dniu 21 bm. odbyło się posiedzenie rady Związku Elektryfikacyjnego „Chełmno-Świecie - Toruń". Przewodniczył wiceprezes p. F. Kikulski.

Rada przyjęła bilans i rachunek zysków i strat. uchwalając równocześnie dla zarządu absolutorium. Związek w roku sprawozdawczym spłacił przeszło 100.000 zł. długu zaciągniętego na elektryfikację rolnictwa.

Rada jednogłośnie przyjęła projekt zelektryfikowania następujących miejscowości: **Dorposz Szlachecki i Głażewo** w powiecie chełmińskim; **Warlubie, Laskowice i Belno** w pow. świeckim; **Grzywna** w pow. toruńskim i **Trzcianki** w pow. wąbrzeskim. Koszta elektryfikacji wyniosą ok. 100.000 zł., z czego mieszkańcy tych miejscowości złożyli na ten cel w formie pożyczki zwrotnej 45.000 zł.; pozostałą część, 55.000 zł., pokrywa Związek z własnych funduszy. Dzięki tej inwestycji znajdzie zatrudnienie szereg monterów przy wykonywaniu instalacyj wewnętrznych, a również wielu robotników w naszym krajowym przemyśle elektrotechnicznym, dokąd będą kierowane zamówienia.

Sieć wysokiego napięcia 15.000 V. montaż stacyj transformatorowych i sieć niskiego napięcia wykona Związek we własnym zakresie.

Po omówieniu planu tych prac Rada wybrała w miejsce przeniesionego do Tczewa p. star. Białego prezesem Związku p. star. Gużewskiego z Chełmna. Następnie na wniosek zarządu Rada uchwaliła jednogłośnie wpłacić na FON 5.000 zł. W roku ubiegłym na ten sam cel Związek wpłacił 1.500 zł.

Przedsiębiorstw i składów nie wolno na Pomorzu oznaczać anonimowo

O odpowiadające rzeczywistości napisy na szyldach

Starostowie szeregu powiatów zwracają uwagę na obowiązek oznaczania na zewnątrz przedsiębiorstw przemysłowych. Osoby prowadzące przemysł, winny oznaczać swoje przedsiębiorstwa w sposób **odpowiedni, wykluczający wątpliwość, czy chodzi o przemysł wytwórczy, handlowy lub węglowy.**

Przedsiębiorstwa. prowadzone przez osoby prawne, należy oznaczać **zarejestrowaną firmą.** Oznaczenie może nadto zawierać dodatkowe szczegóły. określające bliżej rodzaj przedsiębiorstwa.

Imię i nazwisko, firma i rodzaj przedsiębiorstwa winny się pokrywać z danymi zawartymi w zgłoszeniu przemysłu. Napisy winny być **dokładne i czytelne.**

Wykroczenia kupców polegają często na tym, że w oznaczeniu podają nazwy **anonimowe,** jak np. **„Renoma", „Tanie źródło"** i t. p. bez podania nazwiska. To jest niedopuszczalne i karalne.

Stracenie czterokrotnego mordercy Niemca

z pogranicza polskiego

W nocy na 14 czerwca br. dokonano na pograniczu polsko - niemieckim w niemieckiej wsi Barkenfelde pow. człuchowskiego ohydnego morderstwa. Oto 38-letni August Jahnke, siekierą zarąbał podczas snu swoją żonę, dwoje nieletnich dzieci i szwagra, 18-letniego Gustawa Klawittera. po czym zbiegł. Natychmiastowy pościg, który w pierwszej chwili podjęto nawet na terenie Polski, doprowadził do ujęcia krwawego mordercy po 4 dniach.

W dniu 28 lipca br. Jahnke odpowiadał za swoje czyny przed sądem w Pile (Schneidemühl), który skazał go na czterokrotną karę śmierci.

Obecnie dowiadujemy się, że Jahnke został w piątek w Berlinie stracony. Morderca do ostatniej chwili pozostawał niewzruszony.

Z „wielkiego dnia" Chełmży

Podobnie jak pobliski Toruń przeżywała wczoraj jeden z wielkich swych dni Chełmża, goszcząc u siebie ponad 1000 rolników z powiatu toruńskiego z okazji dorocznego święta rolników, członków „Torpu". Święto, uświetnione oficjalnym otwarciem nowej placówki handlowej — oddziału spółdzielni rolniczej z Torunia — i imprezą pn. „Dzień konia" było przeglądem tężyzny i prężności gospodarczej naszego włościaństwa. Ze względu na brak miejsca opis tego zasługującego na powszechne zainteresowanie zjazdu odkładamy do jednego z następnych numerów.

Z rynku wydawniczego

Nowe powieści

Ukazały się nakładem PAP trzy ciekawe powieści z cyklu t. zw. pasjonujących Rewelacją wśród nich jest kryminalna powieść Henry Bordeaux pt. „Zabawa w morderstwo", w której znakomity autor francuski odszedł od swego rodzaju i zajął się modnym obecnie tematem sensacyjnym. Udało mu się to w zupełności. Powieść czyta się jednym tchem.

Amerykańska powieść Virgila Markhama pt. „Diabeł kusi" ma te same zalety. Jest to niewątpliwie jedna z lepszych powieści tego rodzaju, pisana z wielkim talentem i z oryginalnym naświetleniem, charakterystycznym u tego niezwykle popularnego w krajach anglosaskich pisarza.

„Pod jednym dachem" — Anastazji Drewnowskiej należy również do rodzaju pasjonujących, choć nie ma w niej nic z sensacji kryminalnej. Znana autorka „Dwóch pokus" porusza niezmiernie żywotny temat dając obraz współżycia złączonych węzłami rodzinnymi a różnych indywidualnie jednostek.

Wszystkie książki odznaczają się estetyczną szatą zewnętrzną i mimo, że drukowane na lepszym niż normalnie papierze, kosztują tylko po 3 złote.

To prostu

Puchacz w wagonie

Po przedziale wagonu mknącego przez malownicze okolice Brodnicy, kręci się mały smyk. Złożywszy dłonie, dmucha w nie co sił i wydaje głos dość podobny do głosu puchacza.

Wreszcie pewien starszy pan, którego nerwy widocznie nie wytrzymały. zwraca się do malca ze źle udanym miłym uśmiechem.

— Chłopcze, a czy ty wiesz, jak się pisze puchacz?

— Naturalnie że wiem.

— No?

— Przez „ch".

Starszy pan uśmiecha się w dalszym ciągu. ale już zjadliwie i cedzi przez zęby ze zgryźliwą ironią.

— Napisz tak swemu profesorowie, to ci tego do końca szkoły nie zapomni.

Malec wybucha śmiechem.

Gość robi się czerwony jak burak...

Na szczęście ojciec chłopaka w samą porę interweniuje.

— Stasiek! Dam ja ci tego puchacza przez „ch", tylko przyjedziemy do domu.

Chłopak zamilkł, odwrócił się twarzą do okna, chuchnął parę razy w zamgloną lekko szybę i palcem wyrysował na niej diabła, który jednym okiem zyzował szyderczo na niefortunnego jegomościa, sapiącego jeszcze z oburzenia.

— Hm, myślę sobie — poco właściwie piszemy teraz tego ptaka przez „ch"? Czyżby dokonano nowego odkrycia, że nazwa „puchacz" pochodzi od puchu? Chyba nie, bo puchacz zawdzięcza swą nazwę głosowi, jaki wydaje o zmroku lub w nocy, przy czym „h" w jego głosie nie brzmi wcale jak „ch".

No, ale pisownia zaznacza, że większość nas wymawia h jak ch. Cóż z tego jednak, kiedy puchacze nie chcą tego zrozumieć i „puhają" sobie jednakowo na całym obszarze Polski, a mowa nasza jak na złość wiernie ich nazwę oddaje.

Z drugiej zaś strony język i związana z nim pisownia są jak rzeka. której nurt od wieków żłobi sobie koryto i nie lubi zmian niezgodnych z jej naturą. Zmiany takie wyprowadzają ją z równowagi. Burzy się ona wtedy, kaprysi i staje się nieznośna dla otoczenia.

Coś tu jest niewyraźnego.

— A może ktoś z twórców nowego puchacza — myślę sobie dalej — widział go w okresie pierzenia?

— A może nasz puchacz wystraszył kogoś „śmiertelnie" w nocy i z zemsty utworzono mu zupełnie nową nazwę? Nową, bo pochodzącą nie od jego niesamowitego czasami głosu. ale od puchu, symbolu leniuchów i tchórzy, od puchu, pod którym tak wygodnie jest spać i... nie myśleć.

Zdrzemnąłem się.

Śnił mi się ogromny puchacz, który patrzył na mnie osowiałym wzrokiem i mówił do mnie:

— Panie. powiedz mi pan. po jakiego diabła piszą mnie teraz przez „ch"?

Mir.

Napad na rowerzystę pod Tucholą

W okolicy Wielkiego Gacna w pow. tucholskim dokonano w sobotę bezczelnego napadu. Rowerem ze Śliwia do Tucholi jechał urzędnik prywatny Wróbel. Nagle stanął przed nim nieznany mężczyzna, który uderzył go w głowę. Wróbel spadł z roweru nieprzytomny, bandyta w pośpiechu zrewidował mu kieszenie, zebrał teczkę i 40 zł gotówki, po czym znikł w lesie.

Za bandytą wdrożono energiczny pościg.

Przemyt w kostiumie kąpielowym

Straż graniczna z placówki w Kępnie przytrzymała brodzącego w kostiumie kąpielowym po bagnistym terenie granicznym pewnego osobnika. Okazało się, że niósł on 43 kg sacharyny.

Akcja gospodarcza „Rodziny Kolejowej" w okręgu pomorskim rozwija się pomyślnie

Ze zjazdu instruktorów gospodarczych Okr. Pom. R. K.

Przed kilku dniami odbył się w Bydgoszczy w jednej z sal dworca głównego zjazd instruktorów gospodarczych Okręgu Pomorskiego „Rodziny Kolejowej".

Na zjazd przybyło 40 instruktorów hodowlanych, sadowniczych i pszczelarskich z całego Pomorza. Ponadto w zjeździe wzięli udział p. inż. Szydłowski, przedstawiciel Izby Rolniczej, p. Falkowski, prezes Pomorskiego Związku Pszczelarskiego p. dr. Firko, przewodniczący Sekcji Gospodarczej Zarządu Głównego „Rodziny Kolejowej" oraz p. Proczkowski, zast. przewodniczącego Sekcji Gospodarczej przy Zarządzie Okręgu Pomorskiego RK. w Toruniu. Po przyjęciu porządku obrad przystąpiono do omówienia sprawy ogródków działkowych na terenie Tczewa. Teren przeznaczony na wspomniane ogródki zostanie jeszcze w bieżącym roku ogrodzony, a z wiosną 1938 r. oddany członkom „Rodziny Kolejowej" do użytkowania.

Celem spotęgowania akcji hodowlanej wśród pracowników kolejowych zebrani postanowili sprowadzić 9 gniazd królików angorskich oraz stadko kóz saaseńskich.

Następnie omawiano szczegółowo sprawy sadowniczo-ogrodnicze i wysunięto szereg konkretnych projektów w kierunku rozwinięcia na tutejszym terenie akcji sadzenia drzew owocowych i wykorzystania nieużytków kolejowych. Po czym p. Kubiak, okręgowy referent pszczelarski, w dłuższym referacie przedstawił działalność „Rodziny Kolejowej" w dziedzinie pszczelarskiej oraz udzielił licznych odpowiedzi na zapytania, dotyczące spraw organizacyjnych.

W wyniku dyskusji zebrani postanowili celem uniezależnienia się od przywozu z zagranicy wosku na wyrób węzy sztucznej przeprowadzić na początku roku 1938 zbiórkę wosku w tutejszym Okręgu.

Dr. Firko poinformował obecnych o zamierzeniach zarządu głównego „Rodziny Kolejowej" na przyszłość i powiadomił ich o projekcie utworzenia Centrali skupu i dostaw towarów wyprodukowanych przez członków „RK".

Po wspólnym obiedzie zabrał głos prezes Związku Pomorskiego Pszczelarzy, który podkreślając życzliwość organizacji, przez siebie reprezentowanej apelował do Rodziny Kolejowej o ścisłą współpracę obu stowarzyszeń.

P. inż. Szydłowski przyrzekł wprowadzić do czasopisma fachowego „Pasieka Pomorska" specjalny dział, poświęcony pszczelnictwu w „Rodzinie Kolejowej". Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zebrania p. Proczkowski zamknął zjazd.

Podkreślić należy że dyskusje, które stały na wysokim poziomie, wykazały duże wyrobienie fachowe instruktorów oraz że akcja gospodarcza „Rodziny Kolejowej" w Okręgu Pomorskim rozwija się pomyślnie i wzbudza ogólne zainteresowanie członków stowarzyszenia.

WRZESIEN
27
Poniedz.

KALENDARZYK.

Poniedziałek, 27. 9. — Przen. św. Stan.
Wtorek, 28. 9. — Wacława.
Środa, 29. 9. — Michała Arch.

Z miasta

— **Istniejące przy prywatnej szkole powszechnej pod wezwaniem św. Kazimierza w Bydgoszczy przy ul. Cieszkowskiego 3 przedszkole** przyjmuje zapisy dzieci od lat 3—7 po gruntownym odnowieniu lokalu. Telefon 12-03.

— **Związek Szoferów w Bydgoszczy** obchodzi w niedzielę, dnia 3 października rb. w sali „Pod Lwem" uroczystość 15-lecia swego istnienia. Nadzwyczaj urozmaicony program trwać będzie od godz. 9 do 16-tej, po czym nastąpią obrady delegatów. Wieczorem zabawa taneczna.

— **Uroczyste poświęcenie biblioteki T. C. L.** przy ul. Gdańskiej 30 odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 20-tej. Aktu poświęcenia dokona ks. kan. Stepczyński.

— **Dyrekcja publicznej szkoły dokształcającej zawodowej nr. 1 w Bydgoszczy** — ul. Konarskiego 2 podaje do wiadomości, iż w środę, dnia 29 bm. o godz. 16,30 w kościele farnym odbędzie się spowiedź dla uczniów tutejszej szkoły, a nazajutrz (w czwartek, dnia 30 bm.) komunia św. w kościele Klarysek.

Zebrania — Odczyty

— **Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet** przypomina pp. członkiniom o walnym zebraniu, które odbędzie się we wtorek dnia 28 bm. o godz. 18 we własnym lokalu Marszałka Focha 39. Sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd.

— **Cech Fryzjerów i Perukarzy wraz z Towarzystwem Pomocników Fryzjerskich w Bydgoszczy** urządza dnia 4 października rb. o godz. 20,30 w lokalu „pod Lwem" przy ul. Marszałka Focha wielkie zebranie wszystkich fryzjerów samodzielnych i pomocników, zamieszkałych na terenie m. Bydgoszczy i okolicy. Na porządku obrad referaty i uchwalenie rezolucji.

— **Zamknięcie sezonu w bydgoskim ośrodku wioślarskim.** Uroczyste zamknięcie sezonu wioślarskiego w ośrodku bydgoskim odbędzie się w niedzielę, dnia 3 października rb. na przystani Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Programem objęte są w tym roku również regaty długodystansowe na Brdzie, na przestrzeni 10 km o godz. 14. Start i meta: przystań BTW. Półmeta kontrolna: przy starej śluzie.

— **Panie Domu — korzystajcie z poradni gazowej,** gdzie można bezpłatnie upiec ciasto od godz. 9 do 11 rano; we wtorki i piątki w sklepie gazowni przy ul. Gdańskiej nr. 37 tel. 37-84, a w pozostałe dni w gazowni przy ul. Jagiellońskiej 48.

Kronika policyjna

— **Kradzież walizki.** Z Orlinka do Bydgoszczy przybył p. St. Kwaka. Kiedy załatwiał zakupy w aptece „Pod Łabędziem", jakiś złodziej skradł mu walizkę wartości 30 zł.

— **Złodzieje w piwnicy.** Z piwnicy, p. Anny Włodarczyk (Chrobrego 26) skradli złodzieje 1 płaszcz męski, 40 kawałków mydła i przybory szewskie. Złodzieje dostali się do piwnicy po oderwaniu kłódki.

— **Kradzieże rowerów.** Przybyły do Bydgoszczy p. Roman Chylewski z Prądów pozostawił na chwilę bez dozoru swój rower przed domem przy ul. Gdańskiej 62. Kiedy po załatwieniu interesu chciał wracać do domu, zauważył z przerażeniem, że jego rower znikł bez śladu. — Nie lepiej poszło mieszkańcowi Szczepanowa pow. Mogilno p. Kazimierzowi Zierankowi, któremu złodzieje skradli rower z przed domu przy ul. Chocimskiej 7. — Do lokalu p. Zofii Waldowskiej w Maksymilianowie wstąpił na chwilę p. Augustyn Górski. Przed lokalem pozostawił swój rower. Skorzystali z tego złodzieje i kiedy p. Górski po „pokrzepieniu się" chciał pojechać do domu, stwierdził, że jego rower „wsiąkł" bez śladu.

— **Ujęcie rowerokrada.** Za kradzież roweru na szkodę p. Edmunda Tanke w Prądach przytrzymała policja niej. Józefa Szymborskiego (Jagiellońska 34).

— **Włamanie.** Do sypialni p. Julii Gończow w Maksymilianowie włamali się złodzieje i skradli większą ilość bielizny.

— **Kradzież sanek.** Ostatnie zimne dni przypomniały wszystkim, że niedługo już przyjdzie zima. Przejął się tym jakiś złodziejaszek tak bardzo, że włamał się do stodoły p. M. Owczarka przy ul. Pijarów 3 i skradł sanki.

— **Oszustwo.** P. Maria Nitz (Rupienica 24) zgłosiła w policji, że niej. Antoni Rozmar (Ugory 22) pod pozorem wynajęcia jej mieszkania wyłudził od niej 20 zł.

— **Kradzież gotówki.** Przechodzącemu ul. Siedlecką p. St. Twarogowi (Chmurna 48) wyciągnął jakiś kieszonkowiec 8 zł. z kieszeni marynarki.

Za pobicie strażnika kolejowego

Przed sądem okręgowym stanął 25-letni robotnik Wacław Piechała, który niosąc worek z węglem zaczepiony został przez strażnika kolejowego zapytaniem, skąd niesie węgiel. Piechała zamiast odpowiedzi, **pobił strażnika, a kiedy nadbiegły policjant chciał go obezwładnić, rzucił się także na niego.** Dopiero dwóch policjantów go obezwładniło i zaprowadziło do aresztu.

Za ten „występ" Piechała **skazany został przez sąd na 5 miesięcy aresztu.**

Dzień w Bydgoszczy

XIV Tydzień LOPP w Bydgoszczy

Liga Obrony Powietrznej Państwa rozpoczęła swój tradycyjny XIV-ty Tydzień LOPP, zamykając nim czternaście lat wytężonej pracy w dziedzinie popierania lotnictwa, oraz obrony przeciwlotniczo - gazowej.

Bydgoski obwód miejski LOPP z całą energią i sprężystością organizacyjną przystąpił do popularyzacji haseł LOPP-u.

Dnia 23 bm. o godzinie 19,30 odbył się capstrzyk na pięknie przystrojonym flagami narodowymi rynku im. Marszałka Piłsudskiego przy nader licznym udziale publiczności. Wieczorem urządzono w sali malinowej hotelu „Pod Orłem" dancing, z którego czysty zysk przeznaczony został na cele LOPP.

W sobotę o godzinie 20-tej odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencję Tygodnia LOPP, z udziałem przedstawicieli władz i urzędów, organizacyj społecznych, kulturalnych i oświatowych oraz społeczeństwa.

Tegoż dnia o godzinie 19-tej syreny wszystkich fabryk zapowiedziały alarm lotniczy, który zelektryzował całe miasto.

W niedzielę, dnia 25 bm. objeżdżały ulicami miasta specjalne wozy, przystrojone chorągwiami narodowymi i wielkimi napisami, propagującymi hasła LOPP. O godzinie 20 odbyła się zabawa taneczna w salach Resursy Kupieckiej. W zabawie tej wzięły udział wielkie rzesze publiczności.

NOCNY DYŻUR APTEK

Nocny dyżur aptek. Dyżur pełnią od dnia 27. 9. — 3. 10. rb. apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 39-94 i apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 31-91.

Z Teatru Miejskiego

W poniedziałek w dalszym ciągu święci sukcesy rekordowym powodzeniem ciesząca się komedia Vaszary'ego **„Małżeństwo"** w świetnej realizacji reżyserskiej i aktorskiej, w której prawdziwy trium święci dyr. Stoma i p. Dorée.

We wtorek **„Jan"**, pełna finezji i wdzięku komedia Bus-Fekete, koncertowo grana przez nasz zespół.

Najbliższą premierą będzie komedia w 4 aktach Michała Bałuckiego pt. **„Krewniaki"**, wystawieniem której uczci Teatr Miejski stuletnią rocznicę urodzin znakomitego polskiego pisarza. Wystawienie tej komedii otoczono wyjątkową pieczołowitością, a nad realizacją sceniczną czuwa osobiście dyr. Stoma. Przedstawienie premierowe poprzedzi słowo wstępne prof. dra Jana Piechockiego.

REPERTUAR KIN:

APOLLO: „Daj mi Twe serce" i nadprogr.
ADRIA: „Narzeczona z przypadku" i nadpr.
BAŁTYK: „Biały Tarzan" i „Chłopiec z placu boju".
KRISTAL: „Zdrajca" i nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Lot zatraceńców" i nadpr.
REWIA: „Tajemnica starego zamku" i „Dzieci szczęścia".

Hojny dar przemysłu bydgoskiego dla wojska

Jak już pisaliśmy, przemysł bydgoski złożył na rzecz wojska na ręce przedstawiciela Pana Marszałka Śmigłego - Rydza — p. gen. Bortnowskiego 100.000 zł. w wyrobach przemysłowych.

Poniżej podajemy listę ofiarodawców:

Bacon Export Gniezno S. A. 2000 kg smalcu wieprzowego, W. Borowski i Ska, fabryka wyr. drzew. Sp. z o. o, 100 par desek - nart, L. Ciszewski, fabryka skór SA 500 kg ciężkich kruponów podeszwowych, Butowski i Ska, równowartość CKM-u, Bydgoska Fabryka Makaronów J. Haeusler, 500 kg makaronu, Bydgoska Fabryka Okuć Spółka z o. o., 40 kompletów podstaw do karabinów maszynowych i okucia do 100 par desek - nart, Bydgoska Fabryka Opakowań Blaszanych Spółka z o. o., 500 zł., inż. St. Ciszewski S A fabryka art. elektr., 1000 sztuk wyłączników i 1000 sztuk bezpieczników, F. Eberhartd Spółka z o. o. fabryka maszyn, wirówka do bielizny dla pralni wojskowej, Fabryka Traków i Maszyn S. A. maszyny stolarskie, Fabryka Tektury i Papieru Fordon, S. A. 2000 kg papieru i tektury, C. Fiebrandt i Ska, Spółka z o. o., model elektrycznego urządzenia sygnal., „Fema" Fabryka Wyrobów Metalowych S. A. okucia budowlane i meblowe, „Grakona" O. Gertner i Ska, fabryka maszyn i narzędzi Spółka z o. o. narzędzia, J. Hechliński, fabryka mebli, meble dla urządzeń świetlic, „Holandia" T. Coutroullis, 100 kg. kakao i 25 kg czekolady, Fabryka Papy Dachowej „Impregnacja" Spółka z o. o., 600 m. kw. ruberoidu, „Industria" fabryka konfekcji męskiej, 100 mundurów dla KPW., „Kabel Polski" Spółka Akcyjna 50.000 m. kabla polowego, „Kauczuk" fabryka wyrobów gumowych Spółka A. 50 wężów gumowych, „Leo" S. A. fabryka obuwia, buty filcowe, „Lloyd Bydgoski" Spółka Akcyjna 50.000 sztuk cegieł, A. Medzeg, Fordon 10.000 sztuk pustaków podłużnych i poprzecznych, Fabryka wyrobów metalowo - masowych W. Millner, sprzęt rowerowy dla oddz. zwiad. jednego pułku piech., „Pasamon" fabryka pasmanterii, 500 sztuk taśmy, Państwowe Zakłady Przemysłu Dyktowego i Fornierowego, 837 m. kw. sklejki lotniczej, „Persil" Polska Spółka Akcyjna 5,000 zł., O. Pfefferkorn, fabryka mebli i skrzynek radiowych, 300 sztuk skrzynek radiowych do odbiorników, J. Piecek, wanna kąpielowa i piec kąpielowy, A. Piliński, fabryka musztardy, beczka musztardy, Pom. Garbarnia, Sp. z o. o., 50 kg skóry blank. i naturalnej Metal. Fabr. Masowej Produkcji „Prodmetal", 10 obligacyj 6 proc. Pożyczki Narodowej wart. 1000 złotych Zakłady Solvay w Polsce, Tow. z o. p. Mątwy, 15000 kg chlorku wapnia (antipylin), Mechaniczna Fabryka Obuwia „Standart" Spółka z o. o. 25 par obuwia roboczego, Stockey i Schmitz, Spółka z o. o. obligacje Pożyczki Narodowej wartości 500 złotych; „Tornedo" Fabryka rowerów i motocykli, 20 sztuk rowerów, Wielkopolska Papiernia Spółka Akcyjna 1000 zł.; Wielkopolskie Towarzystwo Elektryczne, 1000 m linki miedzianej, Zakłady Graficzne Biblioteka Polska, Spółka Akcyjna 100 tomów książek, Zakłady Przemysłowe M. Kreński, Sp. z o. o. 100 rolek papy dachowej.

Ci, którzy ukwiecili naszych żołnierzy powracających z manewrów

Polski Biały Krzyż dziękuje serdecznie następującym ofiarodawcom kwiatów dla żołnierzy: pp. dyr. Skwierczyńskiemu z Nieżychowa, Szukalskiej, Piątkiewiczowej, dr. Bargiełowej, nacz. Lisowskiej, Hillerowi, Wetzker Helenie, Schmiedemu, Baczowi, Gajewskiemu, Andrzejewskiemu, Mohrowi, Figurskiemu, Bosiackiemu, Fiałkowskiemu, Muellerowi, Michalskiemu, Hartungowi, Lendzionowi, Leszczyńskiemu, Kanieckiemu, Bolowskiej, Rossowi, Bronzowi, Jaskólskiemu, Wiśniewskiemu, Welsandtowi, Bosiackiemu, Morawskiemu, Przybylskiej, Patynie, Figurskiemu, Boehme, Borowiczowi, Sikorskiemu, Schroedterowi, Paździorze, Ludce.

Panie z Polskiego Białego Krzyża, które samochodami objeżdżały po kwiaty, spotkały się z niebywałą życzliwością społeczeństwa. Do sekretariatu Polskiego Białego Krzyża składały dzieci śniadania dla żołnierzy oraz wielka ilość osób różne dary. Ze względów technicznych trudno jest Polskiemu Białemu Krzyżowi dziękować imiennie ofiarodawcom.

Za tę niebywałą ofiarność dla żołnierza wyraża wszystkim ofiarodawcom staropolskie „Bóg zapłać" — Zarząd Polskiego Białego Krzyża.

Bądźmy ofiarni

na cele obrony przeciwpożarowej!

W środę 29 września br.

przyjeżdża do Bydgoszczy Cyrk Staniewskich

12 bengalskich tygrysów — Fenomenalni artyści

Jak się dowiadujemy, w nadchodzącą środę 29 września rozpoczyna w Bydgoszczy przedstawienia **I. reprezentacyjny oddział Cyrku Staniewskich, który w bież. roku święcił triumfy przez 4 miesiące w Rumunii.** Program cyrku jest pod każdym względem rewelacyjny, został on bowiem specjalnie ułożony w związku z pobytem cyrku Staniewskich w Rumunii. Posiada on rewelacyjną tresurę bengalskich tygrysów, prezentowanych przez najlepszego na świecie mistrza pogromcę Fr. Trubkę. Ponadto znajdziemy w nim popisy fenomenalnych ekwilibrystów Brettini na wysokim maszcie, doskonałych skandynawskich akrobatów, skoczków Waldos na ruchomej odskoczni, Japończyków Kinomoto na stromych linach, Lidię Diaz, saltomortalistkę na drucie, doskonałe tresury koni, arcyparadnych klownów paryskich Rugena i Jurego oraz cały szereg fenomenalnych zupełnie nowych atrakcyj.

Ponieważ **cyrk Staniewskich pozostanie w Bydgoszczy tylko przez 5 dni,** ceny biletów zostały obniżone do minimum, co niewątpliwie sprawi, że cyrk będzie codziennie zapełniony tłumami publiczności. Miłą inowacją jest zupełnie nowy, powiększony nieprzemakalny namiot.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się w środę 29 września o godz. 8,30 wieczorem bez względu **na pogodę.**

Za napad uliczny z zemsty 2 i pół miesiąca aresztu

Zamieszkały w Bydgoszczy 26-letni Alfons Bergman napadł swego czasu **przy ul.** Królowej Jadwigi przejeżdżającego **rowerem** p. Alfonsa Zajdlewicza.

Bergman podbiegł wtedy do p. Zajdlewicza i **zrzucił go z roweru, a nadto kilka razy uderzył.** Energiczna postawa p. Z. i rewolwer w jego ręku zmusiły napastnika do ucieczki.

Za napaść tę, której tłem były porachunki osobiste, stanął obecnie Bergman przed sądem, który **skazał go na 2 i pół miesiąca aresztu z zawieszeniem.**

Polska ekspedycja naukowa powróciła z Grenlandii do Gdyni

Rozmawiamy z kierownikiem wyprawy prof. dr. Kossibą

W ub. tygodniu przybyła do Gdyni na transatlantyku „Piłsudski" polska ekspedycja naukowa, która spędziła cztery miesiące na Grenlandii, przeprowadzając tam badania naukowe.

Członków ekspedycji wraz z kierownikiem wyprawy naukowej prof. dr. Kossibą ze Lwowa spotykamy na Dworcu Morskim. Uczony polski chętnie kreśli przebieg wyprawy i rezultaty badań wobec grupy gdyńskich dziennikarzy.

Naukowcy nasi w liczbie siedmiu wyruszyli z Polski w dniu 25 maja br., Dotarli oni dnia 11 czerwca do Egidesmünde, skąd posunęli się w głąb terenów niezbadanych, prowadząc przez prawie cztery miesiące wstępne badania. Pierwszą polską wyprawę naukową na Grenlandię zorganizowało Towarzystwo Geograficzne we Lwowie, przy wydatnej pomocy finansowej Ministerstwa W. R. i O. P. Z pomocą uczonym polskim przyszły firmy polskie, zaopatrując ekspedycję w prowiant. Aprowizacja krajowa pokryła prawie w całości zapotrzebowanie uczestników wyprawy, to też koszt podróży ekspedycji nie przekroczył sumy 25.000 zł.

W wyprawie uczestniczyli: dr. Kossiba, profesor Instytutu Geograficznego we Lwowie, jako kierownik oraz pp.: Stanisław Siedlecki z Warszawy, inż. Bernardzikiewicz z Warszawy, mjr. Zawadzki z Warszawy, dr. Gaweł z Krakowa, mgr. Jahn ze Lwowa i dr. Wilczek z Katowic. Za wyjątkiem mgr. Jahna i dr. Wilczyka — wszyscy uczestnicy ekspedycji uczestniczyli już w podobnych wyprawach naukowych. Kierownik ekspedycji, prof. dr. Kossiba w r. 1934 badał Grenlandię jako członek ekspedycji duńskiej. Wyniki jego prac naukowych z Spitzbergu i Laponii są znane w świecie naukowym zarówno w Polsce, jak i zagranicą.

Celem pierwszej polskiej wyprawy na Grenlandię było zbadanie znacznego odcinka wyspy oraz poczynienie i rozszerzenie badań naukowych na polu glacjologicznym, geologicznym, geomorfologicznym, meteorologicznym, botanicznym itd.

Wyniki badań ekspedycji są w pełni zadowalniające — jak twierdzi Kossiba. Poza szeregiem ciekawych spostrzeżeń, które opracowane będą obecnie w kraju, ekspedycja dokonała kilku tysięcy zdjęć i pomiarów, nakręciła film naukowy długości 1000 m, oraz przywiozła bogaty zbiór przedmiotów z dziedziny kultury materialnej eskimosów. Zwłaszcza ciekawe są wyniki badań botanicznych ekspedycji w dziedzinie mchów.

Na opracowanie zebranego materiału członkowie ekspedycji poświęcić muszą jeszcze wiele miesięcy czasu. Wyniki badań — oparte na materiale systematycznym — będą miały niewątpliwie duże znaczenie naukowe i przyczynią się do wzbogacenia dorobku badaczy naukowych innych krajów.

Z wyprawy wrócili naukowcy polscy zdrowi. Przez czas swego pobytu pozostawali całkowicie odcięci od świata, nie mając z nim żadnej łączności.

Po opuszczeniu osady Egidesmünde — ekspedycja polska wyruszyła łodzią motorową w głąb fiordu Arfersiorfik, przebywając szczęśliwie odległość około 180 km do czoła fiordu. Przy pomocy pięciu eskimosów i katechety duńskiego Otta Sandgröna, spełniającego rolę tłumacza — ekspedycja dotarła do lodolądu, zakładając u jego krawędzi główną bazę wypadową. W bazie tej rozbito dwa duże namioty, specjalnie w tym celu sporządzone w zakładach balonowych, umieszczając pod nimi zapasy żywności (polskie konserwy okazały się nieporównane) i główne aparaty miernicze.

Wykorzystując „dzień polarny", w przeciągu długich tygodni naukowcy polscy badali rozległe tereny lodolądu, urządzając indywidualne wyprawy, zaopatrzeni w namioty 2- i 3-osobowe. O towarzyszących im młodych eskimosach, jak również w ogóle o spokojnych, prymitywnych, odciętych od świata mieszkańcach Grenlandii — uczeni polscy wyrażają się z wielkim uznaniem. Na każdym kroku spotykali się uczestnicy ekspedycji z wyrazami życzliwości i dużej sympatii.

Bardzo miłe wspomnienia łączą również uczestników wyprawy z uczonymi duńskimi. Począwszy od pierwszych kroków podróży, gdy ekspedycja polska spotkała się z nimi, aż do powrotu, uczeni duńscy nie szczędzili swym kolegom pomocy.

W dniu wczorajszym członkowie polskiej ekspedycji naukowej wyjechali pociągiem pospiesznym do Warszawy. W Warszawie, po kilkudniowym pobycie, nastąpi rozwiązanie ekspedycji.

10-dniowe urlopy dzieci szkolnych na wykopki

tylko w wypadkach pojedyńczych

W związku ze staraniami, wszczętymi przez Pomorskie Towarzystwo Rolnicze w sprawie wakacyj wykopkowych w szkołach wiejskich, Ministerstwo W. R. i O. P. wyjaśniło, iż nie zamierza zarządzić generalnych wakacyj wykopkowych we wszystkich wiejskich szkołach. Natomiast mogą być zwalniane na okres 10-dniowy wykopków dzieci rodziców, którzy w indywidualnych wypadkach zwrócą się o to do kierownika właściwej szkoły. Zainteresowani rolnicy powinni więc w związku z tym zawczasu wystąpić z odpowiednimi wnioskami do kierowników szkół wiejskich.

W sprawie świadczeń emerytalnych dla robotników

Świadczenia emerytalne przyznaje Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników lub jego oddział. Podania o te świadczenia należy zgłaszać piśmienie lub ustnie do najbliższej ubezpieczalni lub jej oddziału. Ubezpieczalnia przeprowadza niezbędne dochodzenia i stawia wniosek o przyznanie należnych świadczeń.

O przyznaniu lub odmowie świadczeń Zakład Ubezpjieczenia Emerytalnego Robotników zawiadamia zainteresowane osoby specjalnym orzeczeniem. Orzeczenie to zawiera uzasadnienie decyzji Zakładu, a w razie przyznania renty, również szczegółowe obliczenie jej wysokości. Jeżeli zainteresowany czuje się pokrzywdzony decyzją Zakładu, może wnieść odwołanie, przy czym w każdym orzeczeniu wymienione jest gdzie i w jakim terminie należy zgłosić odwołanie.

Zauważyć należy, że prawo do świadczeń emerytalnych przedawnia się po 3 latach, licząc od wypadku, śmierci ubezpieczonego, czy też powstania kalectwa, zależnie od rodzaju świadczeń, jaki przysługuje ubezpieczonemu.

Na śladzie tragicznej wyprawy polarnej z przed 25 laty

Sowiecka ekspedycja polarna natrafiła na półwyspie Bennetta na ślad zaginionej przed 25 laty wyprawy arktycznej pod kierunkiem barona Tolla. Ekspedycja ta udała się w roku 1912 na parowcu rosyjskim „Zorza" do krajów podbiegunowych i od tego czasu wszelki słuch o niej zaginął.

Z odnalezionych obecnie dokumentów wynika, iż baron Toll z dwoma uczestnikami ekspedycji wędrowali pieszo po polach lodowych i dotarli do półwyspu Bennetta, gdzie zginęli śmiercią głodową.

TABELA LOTERII

Z dnia 25 września

GŁÓWNE WYGRANE

Ciągnienie I i II

Stała dzienna wygrana zł. 5000 na Nr 68980

Zł 10.000 na N-ry Nry 8413 69976

Zł 5.000 na Nry N-ry 13637 14664 91728

Zł 2.000 na Nry N-ry 9804 36530 54514 54772 60073 80028 82924 84115 93603 125666 129734 155336 159278 188391

Zł 1.000 na Nry N-ry 4300 7180 19372 22422 29317 33269 34352 42149 59079 59901 62084 66408 75111 78845 79095 103626 127069 135711 140548 144651 149826 159165 163852 173734 173906 174530 174845 174867 175487

Wygrane po 200 zł

165 293 383 423 32 558 924 1071 171 276 310 47 725 818 975 2097 186 200 48 78 382 796 891 3265 597 778 920 4062 131 320 55 406 44 779 882 5378 462 604 774 843 56 6007 126 37 373 99 635 837 58 974 7059 64 122 9 35 828 923 53 8036 7 126 46 299 308 444 9 79 608 776 813 974 9063 194 268 326 744

10271 465 513 655 69 712 11046 155 454 624 843 12012 75 103 280 352 517 32 64 680 954 13033 54 66 152 224 86 93 438 542 77 713 57 951 14407 586 678 720 803 11 951 15036 175 220 416 84 594 5 874 991 16019 35 91 113 222 601 20 801 94 17071 101 61 319 74 592 713 56 82 811 61 18247 306 62 449 507 22 9 53 795 19123 245 374 80 492 551 62 987 99

20315 39 67 520 40 73 920 21021 88 174 266 560 4 748 22104 48 55 284 360 88 483 91 641 61 74 759 817 21 23143 4 74 257 318 428 51 68 576 683 933 24033 179 208 306 10 58 25127 454 502 24 98 602 876 960 26481 688 819 36 948 27012 149 340 63 617 784 858 93 6 28288 434 689 838 29227 391 567 70 86 623 732 849 955 92

30035 356 439 55 556 79 755 908 31014 56 8 242 414 54 579 648 58 98 848 32107 218 60 306 23 420 54 633 54 806 73 990 33028 67 81 110 52 216 50 73 351 651 735 811 910 34036 193 216 368 471 86 516 32 65 639 851 934 35042 90 371 440 64 587 799 976 85 97 36056 170 415 83 629 66 942 80 37234 85 96 471 80 575 96 647 740 51 870 88 914

38012 128 389 93 493 532 724 28 930 39019 80 84 414 60 523 802 47 969

40130 80 385 496 712 826 54 97 909 41019 71 124 313 474 631 861 42107 28 32 299 676 754 78 899 907 43069 155 215 369 87 409 514 742 905 90 44125 411 17 83 624 705 832 45023 37 276 545 83 664 872 46077 80 177 334 73 456 914 47120 230 47 385 477 523 609 816 903 81 48113 87 402 25 946 49035 118 320 73 423 444 519 675 755 904 20 54 65

50091 231 511 661 51038 123 234 58 63 71 306 595 603 704 896 935 75 92 52141 256 62 88 408 579 655 66 98 845 53118 207 31 452 84 902 54024 56 97 99 143 215 414 31 523 728 55024 124 401 72 510 998 56318 47 58 81 487 582 817 57275 351 424 61 63 69 613 53 90 755 841 56 92 58017 125 71 236 74 451 586 610 12 923 27 59014 95 340 435 559 683 704 836 917

60102 7 226 345 450 608 47 810 921 61036 305 563 79 811 929 62111 53 69 75 263 440 509 91 618 795 875 63070 126 268 314 49 518 28 629 63 846 60 77 64064 106 22 85 311 67 422 39 69 685 762 94 867 65018 42 150 88 97 208 340 439 506 745 938 66097 99 306 56 60 407 763 826 67333 520 724 68380 514 742 65 85 838 61 964 69021 32 65 100 24 26 73 243 54 64 371 80 717 20 45 895 914 49

70079 219 42 513 915 71004 35 120 52 201 391 433 97 541 670 732 33 93 824 72152 365 954 73054 102 44 393 481 94 515 637 60 762 74004 106 99 245 60 65 74 342 415 528 618 998 75142 373 435 636 871 918 76070 121 98 441 782 824 31 77115 23 591 676 78 84 929 85 78005 88 279 407 618 61 893 79064 154 514 701 17 807

80053 244 350 53 81 478 537 74 86 864 89 917 81042 176 97 317 29 34 488 533 705 58 821 27 82263 401 547 631 788 844 83050 117 32 204 25 79 340 84055 61 159 304 93 99 85083 97 122 239 66 688 789 836 946 86011 197 293 415 722 27 36 87012 70 171 89 204 596 722 947 88357 490 549 636 720 867 89066 123 223 75 440 728 933 37

90055 80 502 628 70 941 98 91176 426 647 823 921 63 92131 44 209 311 15 428 82 842 923 33 93024 166 312 53 443 531 864 94079 97 426 62 528 678 80 789 95352 56 84 424 562 74 656 70 813 65 96040 95 254 346 518 40 49 675 829 953 74 97025 70 241 358 72 488 726 35 680 98095 207 425 92 514 57 616 779 880 99032 48 78 157 332 39 432 724 801 950 68

100267 548 607 35 913 101098 116 89 411 29 583 611 15 79 725 75 841 64 89 102224 461 613 42 56 103136 67 379 500 35 48 66 81 854 58 67 104343 435 37 680 863 957 105346 62 408 512 699 702 106086 100 311 35 76 660 825 965 93 107073 114 47 368 417 90 835 985 108248 492 599 643 719 96 891 915 109119 375 51 4814 921

110083 323 427 59 91 728 95 659 78 111008 226 42 336 45 430 21 43 80 545 686 939 112262 481 631 755 811 26 47 61 956 113226 37 53 397 525 50 692 766 830 968 114088 130 376 91 519 664 96 704 115032 309 34 92 506 683 824 98 116051 39 272 305 38 407 778 117303 91 454 92 508 73 846 945 87 118083 253 309 67 457 575 659 758 63 93 119178 96 235 42 55 493 563 91 605 26 58 846 915

120005 327 58 62 429 534 35 121061 130 458 59 528 64 756 906 122105 224 534 824 123074 102 98 287 94 365 556 600 33 902 900 32 124047 166 526 32 69 641 19 726 948 62 79 125127 279 323 29 47 72 519 66 75 660 754 126221 25 93 581 703 127120 230 92 346 423 768 986 128095 113 73 219 65 328 586 690 727 34 938 129049 173 334 612 774 77 829 61

130014 32 306 51 74 416 699 858 951 131048 234 35 72 487 523 654 98 792 919 77 132054 110 291 356 66 476 584 96 670 97 133130 88 290 418 74 75 593 641 836 67 945 134149 69 583 875 83 135009 109 201 51 379 595 605 50 834 136025 87 291 358 413 600 86 806 77 962 137031 124 225 52 302 457 604 735 138219 510 72 139216 373 97 427 549 50 678 719 885 943

140084 109 300 418 749 845 930 141019 137 79 83 319 97 702 63 71 806 86 142060 241 325 39 445 75 578 82 773 143033 40 272 337 550 726 76 144178 217 379 698 734 82 869 920 145161 206 345 83 487 537 47 82 755 146011 110 441 78 550 639 147045 310 45 562 65 723 30 148140 41 268 326 59 410 605 742 88 832 914 44 149003 230 77 84 408 41 591 781 890 920 99

150505 80 604 14 46 755 988 151089 544 54 665 767 839 152018 25 36 80 422 33 891 902 53 81 153025 41 135 59 280 619 804 25 154094 142 202 664 799 915 155265 444 96 807 64 82 935 46 156053 69 247 340 514 523 55 912 24 84 157011 134 357 523 837 948 158023 116 206 62 378 429 40 58 585 731 831 914 86 159025 82 128 76 465 616 72 734 93 802

160005 130 409 74 595 622 715 994 161104 85 88 523 659 66 805 162059 97 308 41 48 82 942 80 163032 298 303 59 721 83 908 164002 152 389 537 611 28 768 856 74 165055 93 239 51 54 648 784 833 69 166104 360 71 400 540 641 726 99 826 167016 233 790 904 168107 237 71 471 91 610 67 835 933 64 169044 217 762 921

170049 488 501 64 72 716 31 922 88 171012 141 285 381 459 630 742 832 914 172047 129 288 603 173020 176 83 207 517 842 974 79 174005 10 147 378 505 13 675 743 845 80 175132 254 91 608 24 40 912 176126 240 50 59 91 371 508 33 683 177181 391 477 533 619 32 815 178191 427 85 551 73 647 799 179381 477 509 67 764

180064 137 644 45 733 49 54 64 810 42 50 81 985 181014 85 613 967 182127 271 737 823 40 75 183087 104 17 350 629 47 779 184539 52 65 634 85 928 46 185709 892 186472 87 727 187022 438 46 523 634 763 86 188105 27 228 338 421 88 504 10 97 98 864 189673 768 847 929

190063 103 18 218 503 846 931 72 191126 319 24 21 54 82 829 903 22 70 192086 139 77 90 245 555 99 770 954 193009 201 14 33 333 424 49 562 625 91 194053 228 39 43 91 460 506 476 826

Ciągnienie III

Wygrane po 200 zł

173 258 87 542 59 899 1206 605 751 2177 229 424 3104 215 30 313 421 47 642 3377 92 427 594 625 800 5024 97 230 608 12 6088 195 336 939 7114 600 772 899 911 8074 137 251 483 590 679 802 9031 40 124 266 357 92 580 666 801 22

10137 244 49 86 477 511 50 90 11062 365 593 12092 283 345 79 474 13298 327 47 750 965 14558 629 15079 96 822 16038 581 17498 529 96 753 18078 117 25 378 461 541 611 27 40 61 781 824 19066 193 517 703 44 811 975

20188 222 366 21730 22703 77 919 23138 27 334 421 520 70 601 712 873 24158 350 84 427 742 63 25715 965 26395 437 55 806 17 997 27183 405 555 619 28203 528 65 770 816 41 29121 216 43 505 90 611 892 937

30658 824 72 31126 292 819 26 32163 67 265 69 329 526 33044 366 493 523 718 34359 517 791 811 39 73 969 35087 319 418 618 75 709 78 956 36102 20 299 421 43 85 785 902 37136 498 543 713 836 38025 190 202 91 408 22 654 39454 515 98 834

40487 510 16 631 987 41315 694 911 49 42263 501 90 646 888 973 43123 267 394 485 817 53 928 44060 139 429 548 45073 181 644 46129 291 336 501 722 32 830 947 47072 76 303 511 659 48958 49450 617 739 915

50702 84 891 969 52159 252 432 862 53131 77 493 550 54355 865 932 55987 56600 736 57120 22 580 720 851 999 58107 11 237 71 611 80 59309 501 849

60212 322 449 609 34 61203 921 62050 614 727 968 63303 678 859 64006 771 879 947 65637 742 82 839 97 66424 563 614 820 81 915 67640 68107 299 402 3 567 90 69430 91

70288 522 39 861 988 71009 845 59 72023 235 55 71 364 594 821 29 61 73186 535 74 770 905 50 74064 88 107 44 297 461 64 612 51 68 938 75061 101 271 94 76134 226 50 77020 233 534 70 763 78015 68 485 646 62 835 70 989 79162 82 415 36 513 957

80031 501 81625 89 82088 826 83233 815 84370 451 521 81 623 773 833 960 85039 342 598 74 34 8818 86082 719 644 66 70 87066 303 44 8 5529 715 908 88543 89653 798 829 980

90061 428 47 526 698 831 91213 303 84 549 609 816 997 92400 707 804 55 998 93194 344 93 449 711 860 999 94092 616 821 27 95051 160 709 58 887 96071 97101 550 634 887 972 88 98738 99222 998

100070 150 69 594 941 101044 206 444 509 102072 481 603 12 801 93 103002 403 679 104026 189 545 744 805 105057 178 223 713 106181 211 380 705 960 107052 275 357 969 108709 109069 197 261 470 664 90

110209 697 916 111015 535 39 648 868 112168 94 406 85 694 113436 742 905 6 114117 28 320 770 834 51 115278 98 345 512 690 116063 191 580 117862 79 902 118334 456 83 536 666 825 62 119046 67 74

121161 389 434 42 596 907 122173 233 46 406 562 667 825 99 123063 283 549 613 776 874 124030 141 42 86 253 308 699 712 125619 126407 47 127158 227 64 94 584 707 128444 629 129003 236 84 379 529 69

130117 22 674 740 863 920 131069 360 877 924 132021 201 35 42 320 35 604 133000 215 76 333 683 802 134127 283 359 780 905 135128 87 286 473 612 32 791 136535 854 906 137077 391 561 657 823 82 138257 448 86 841 139182 348 486 643 71 700 7 36 825 911

140280 371 899 141260 586 904 142614 916 143064 206 19 623 721 144156 601 65 840 145181 212 369 441 972 146122 342 65 570 147424 584 651 909 94 148127 657 820 967 149041 133 282 534

150010 829 151420 678 152496 752 153083 289 616 781 907 154031 861 155160 238 474 604 29 706 58 910 156060 213 479 857 977 157030 222 595 631 36 741 998 158630 159109 43 211 533 764 956

160132 59 315 96 831 47 966 161419 35 740 162247 58 612 163010 193 702 164096 228 621 787 984 165212 303 450 96 529 166031 273 416 94 958 167062 241 615 56 59 71 168716 169161 562

170440 17032 4 29 406 72002 27 364 496 54 794 7336 425 59 570 674 995 174062 487 175142 308 472 552 802 965 176519 85 843 177479 89 503 652 856 178016 900 179555 973

180307 551 55 638 812 181146 400 682 836 45 182222 563 665 183141 361 419 49 944 184525 812 185098 294 323 476 640 186062 591 808 910 187318 864 188277 779 189680 951 58 94

190178 96 289 191188 291 368 447 678 85 860 192003 358 649 91 951 193149 235 194360

Ciągnienie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł padła na Nr 76177.

Zł 10.000 na N-ry: 18970 49928 130902 185405

Zł 5.000 na Nr 191784

Zł 2.000 na N-ry: 2734 7004 22771 37375 50873 91934 170375 194188

Zł 1.000 na N-ry: 6662 9497 96662 21208 25967 48542 54659 57081 70472 70523 70867 6445 92928 121076 122240 122780 129347 134490 146903 146088 148773 153987 186783 191937 192048

Wygrane po 200 zł

51 770 830 1439 514 838 70 2340 523 922 3064 102 338 494 4533 61 5923 6230 344 863 7141 98 341 8198 238 332 530 99 795 925 9116 19 359 752 82 844

10239 350 626 85 911547 59 703 808 12240 675 707 811 56 13049 321 14177 979 15242 385 87 598 16081 494 687 705 81 808 77 17094 540 966 19254

20627 812 956 21062 729 44 22364 401 38 50 519 78 651 929 86 23088 358 765 952 24070 474 594 984 25225 321 593 797 26059 143 63 431 599 630 93 882 96 903 27075 191 815 28161 426 566 29203 333

30337 446 517 629 726 980 31960 32418 975 33465 543 895 986 34903 35184 277 765 818 936 36295 37048 559 95 38056 278 636 729 931 39033 148 382 435 503 48 756 924 79

40184 849 41202 358 408 617 42469 43712 51 816 51 44530 625 45579 774 910 46073 377 400 55 678 952 47027 92 187 799 48140 490 681 731 950 74 49602 52

50005 256 75 333 639 51 839 53 70 51066 68 413 58 611 52132 86 259 309 73 95 491 98 941 57 68 53132 54574 55806 8 38 56308 551 722 57314 53 588 593 818 59154 284 993

61277 98 334 444 715 62022 124 54 216 51 518 38 784 63104 659 840 955 64299 455 564 65382 429 526 66297 361 96 658 844 47 65142 315 526 650 787 811 68180 98 664 702 6 990 69597 667 87 726 871 990

70173 504 740 954 71058 764 72239 352 739 74 73121 259 425 714 74084 275 491 549 844 985 75351 515 76058 360 599 959 75 77053 269 407 667 735 78238 415 607 710 809 951 79250 363 580 749 952

80673 83 754 947 81144 304 468 799 897 999 82473 594 774 83101 20 304 84357 799 85180 227 306 34 425 87 586 656 71 86051 835 83 87907 88025 182 338 558 82 742 66 925 81 89136 403 521 802

90298 302 999 91013 79 482 515 75 855 953 92082 331 773 929 93235 46 98 385 94279 475 542 833 95156 536 718 96275 452 507 65 902 97042 95 226 31 753 98716 99446 61 538 794

100195 382 415 76 81 748 809 34 974 101312 548 788 876 102157 404 93 639 86 103048 774 836 908 104195 105187 596 639 860 106234 826 928 107527 99 701 974 94 108293 96 506 11

110041 366 71 84 853 988 111047 95 176 561 707 92 846 112235 603 35 900 113210 530 724 826 114479 988 115073 151 74 222 307 15 422 89 534 692 700 26 116282 450 742 65 976 117137 212 352 615 58 972 85 118358 590 819 119110 349 559 665 981

120158 347 407 671 78 702 822 121499 122051 302 763 123026 52 239 47 323 95 124153 362 562 125629 773 126 060 136 231 649 127308 579 610 946 128181 367 453 553 885 129101 45 255 463 582 738

130259 93 805 930 68 131202 37 83 557 652 948 132592 678 701 946 133718 56 134239 94 534 43 901 135079 136110 849 137185 454 590 985 138143 281 316 677 702 31 813 49

140131 236 355 79 895 141045 115 290 866 142 189 268 587 143000 853 144196 243 405 912 145060 188 236 957 84 146194 340 935 147339 79 420 600 148610 18 749 149066 159 425

151121 431 45 732 840 152402 25 95 660 804 78 153048 147 98 208 35 59 546 67 865 154028 156 549 878 978 87 155426 625 973 156254 397 728 157632 40 704 36 951 158189 436 502 31 159164 207 389 414 71 614 719 997

160039 161007 265 95 672 804 162570 973 163293 668 711 164971 165228 310 45 480 166201 23 625 64 772 999 167089 225 321 168708

170104 736 171002 48 215 740 949 172234 85 565 617 71 743 88 173117 281 429 609 174061 348 609 785 943 175159 66 358 422 75 725 176196 507 177724 178450 646 179273 418 76 596 674 817 79 958 79

180059 113 49 937 181629 703 938 183545 87 873 995 184218 496 185331 732 48 186045 48 197 425 70 635 763 914 187119 227 444 982 188128 79 390 344 79 620 30 876 957 189038 61 276 587 632 55

190256 598 656 191044 192425 702 59 865 963 193025 84 332 476 861 78 900 194253 67 315 727

Programy radiowe

Poniedziałek, dnia 27 bm.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6,38—7.00 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11,15 Przerwa. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Ludwik van Beethoven. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Dochody i rozchody w gospodarstwie domowym — pogadanka dla gospodyń wiejskich M. Miklaszewskiej. 12,25 Muzyka — płyty. 12,40 Od warsztatu do warsztatu: Grawerzy. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 „Mała ważna iskierka" — pog. wygł. Alfons Zajączkowski. — 16,15 Koncert rozrywkowy. 16,45 Obyczaje sportowe — felieton — wygł. Rafał Malczewski. 17,00 Koncert solistów — wyk. Stella Dobryszycka — fortepian, Umberto Macnez — śpiew. 17,50 Puszcza w jesieni — pog. — wygł. Jerzy Dylewski. 18,00 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. — 18,15 W takcie na trzy czwarte — płyty. 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 Audycja strzelecka. 19,40 Pogadanka sportowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 „Nimfy nad jeziorem Gopłem" — czyli „Czaromysł" — opera w 2 akatch Karola Kurpińskiego tekst A. Żółkowskiego. W przerwie ok. 21.45 — „Doktór Piotr" — opowiadanie Stefana Żeromskiego — czyta Juliusz Osterwa. 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

11,40 Ludwik van Beethoven. 12,15 Dochody i rozchody w gospodarstwie domowym — pogadanka dla gospodyń wiejskich. 12,25 Chwila skrzypiec — płyty. 13,00 Orkiestry i soliści — płyty. 15,00 Z utworów Franciszka Liszta — płyty. 15,40 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Pogadanka aktualna. 18.10 Koncert orkiestry Salonwej pod dyr. J. Wieczorka. 23,00 Tańce i piosenki — płyty.

Wtorek, dnia 28 bm.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6,38—7.00 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 8.10—11,15 Przerwa. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Edward Grieg. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. 12,25 Lekki koncert Orkiestry Policji Państwoweq. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Zagadka geograficzna" — audycja dla dzieci starszych w oprac. Stefana Wierussa. 16.20 Ludowe pieśni rumuńskie w wyk. Hanny Gołachcinowej-Groniewskiej. 16,45 W Maciejowicach — felieton — wygł. Klementyna Sołonowiczówna. 17,00 Koncert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej. 17,50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18,00 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 18,15 Pieśniarze filmowi — płyty. 18,50 Pogadanka aktualna. 19,04 „Będzie lepiej" — skecz Alfreda Chrzanowskiego. 19,15 Recital wiolonczelowy Augusta Kariusa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20,00 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Wileńskiej. W przerwie ok. 20.45 Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze. 21.45 „Doktór Piotr" — opowiadanie Stefana Żeromskiego — czyta Juliusz Osterwa. 22.00 Koncert Kameralnego Zespołu Instrumentalnego. 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

11,40 Edward Grieg. 12,15 „Oblicz dobrze, abyś przezimował inwentarz" — pog. rolnicza w opr. inż. Władysława Skrzypka. 13,00 Muzyka lekka. — płyty. 15,00 Fragmenty z oper — płyty. 15,40 Wiadomości z Pomorza. 18,10 Skrzynka techniczna w opr. Karola Miłobędzkiego. 18,20 Utwory na skrzypce solo — płyty. 23.00 Tańce i piosenki — płyty.

RADIOFONIA KU CZCI MAETERLINCKA

W bieżącym roku przypada 75 rocznica urodzin pisarza belgijskiego Maurycego Maeterlincka. W związku z tym radiofonia polska przygotowuje audycję ku czci pisarza. Dnia 1 października rb. o godz. 21,45 rozgłośnie Polskiego Radia nadawać będą kwadrans poezji Maurycego Materlincka w przekładzie Miriama.

Zaznaczyć należy, że radiofonia belgijska organizuje dnia 13 października o godzinie 19 audycję ku czci poety. W części literackiej tej audycji odczytane będzie m. in. przemówienie Jana Parandowskiego, prezesa Polskiego Peenclubu.



ULGA DLA CIERPIĄCYCH!

Przy reumatyźmie, artretyźmie, nerwobólach ischias i t. p. — skutecznie działa nacieranie

„EMBETA-STAWOLIT" Rej. Nr39

Mgr. W. PAŹDZIERSKIEGO 5559

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Fabr. Chem. „Pharmachemia" - Bydgoszcz

---

Przeniosłem kancelarię moją

na ulicę

Elisabethwall 4, II.

Łangowski

adwokat i notariusz **w Gdańsku.** 6602

Sygnatura: Km. 307/37. (6610

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie Józef Mazuś, mający kancelarię w Koronowie ul. Wilsona Nr. 12, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 września 1937 r. o godz. 9-ej w Słupowie pow. Bydgoszcz odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Hermana Falkenthala zam. w Słupowie pow. Bydgoszcz, składających się z: 1 młockarnia m-ki Wolf-Magdeburg kompletna, 1 lokomobila m-ki Wolf-Magdeburg nr. fabryczny 22106 — rok budowy 1924, 10 krów czarno-białych, oszacowanych na łączną sumę zł. 10.500,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Koronowo, dnia 24 września 1937 r.

Komornik: (—) J. Mazuś.

Numer akt: Km. 788/37. (6603

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem I rewiru, Tomasz Twardowski, mający kancelarię w Nowem ul. Sądowa Nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 października 1937 r. o godz. 9 w biurze komornika ul. Sądowa Nr. 8 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jakóba Madeły obecnie w Bydgoszczy ul. Marszałka Focha 32/34 wzgl. Petersona nr. 7, składających się z: 1 aparat kinowy „Miland" kompletny (brak lampy) i 110 krzeseł kinowych, oszacowanych na łączną sumę 755,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe, dnia 16 września 1937 r.

Komornik: (—) T. Twardowski.

Numer akt: VI. Km. 2051/34. (6609

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VI, mgr. Leszek Rościszewski, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Dworcowa Nr. 73, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1937 r. o godz. 11 przystąpi do opisu nieruchomości Bydgoszcz Miedzyń tom III wykaz L. 51, położonej w Bydgoszczy przy ul. Inflandzkiej 20, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie pretensja główna 85,49 zł. plus odsetki i koszty przypadającej wierzycielowi Fryderykowi Rosenauowi od dłużnika Antoniego Żurawskiego i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Bydgoszcz, dnia 9 września 1937 r.

Komornik: (—) mgr. L. Rościszewski.

Zlecenie Nr. 186/VIII/K.

TORUŃ

Rolnicy!

Modry kamień, Ziarnik, Uspulun, jako zaprawę mokrą i suchą do zboża, poleca Hurt Drogeryjny **T. Rzymkowski** Toruń, Szeroka 43. 5187C

Nowości w wełnach

na płaszcze, komplety sukienki 5945 oraz wszelkie bławaty i galanterie *najtaniej*

P. Składanowski

Toruń, St. Rynek 24

Kredyt na asygnaty

Reklamowo!

Sprzedajemy tanio!

kuchnie . . od 80.— zl
sypialnie . . „ 280.— „
jadalnie . . „ 480.— „

Zamówienia — najniższe ceny! Sprzedaż Mebli. Toruń, Prosta 5. Spamiętaj 4591 C

3-pokojowe

mieszkanie z wygodami (łazienka), słoneczne, na Matejki do wynajęcia. Wiadomość od godz. 12—14, Toruń, ul. Mickiewicza 41, m. 3. 6500

Kamienica

V-piętrowa nowa komfortowa, ogródek Bydgoskie 7.500 rocznie sprzedam 68.000 **Piasecki,** Toruń Wielkie Garbary 21. 6510

Dom z piekarnią

nowoczesną, w mieście powiatowym sprzedam. Cena ugodowa. Drzewiecki, Toruń Konopnickiej 11. 6562

180 morgowe gospodarstwo

7 km, od miasta powiatowego. W dobrej kulturze, inwentarz nadkompletny, zabudowania masywne w b. dobrym stanie z powodu choroby na sprzedaż. Informacje: Heldt Starogard, ul. Hallera 38. 6563

Pokój umeblowany

frontowy z oddzielnym wejściem od zaraz. Toruń, Moniuszki 27 m. 5 275C

Na głównej ulicy w Wejherowie

dwa składy

mniejszy i większy z częściowym urządzeniem, nadające się na każdą branżę oraz jedno mieszkanie 4-pokojowe z komfortem, wszędzie centralne ogrzewanie,

od zaraz do wynajęcia.

Zgłoszenia kierować pod: Wejherowo, skrytka pocztowa 37. 6543

ARTYKUŁY kanalizacyjne i sanitarne

Urządzenia kąpielowe

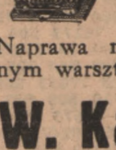
poleca tanio

P. Tarrey, Toruń

Tel. 2093 St. Rynek 23

5937

Maszyny



do pisania nowe światowej sławy i używane różnych fabrykatów na dogodnych warunkach spłaty Naprawa maszyn w własnym warsztacie. 6564

W. Katafias

Toruń, Tel. 1447

Wszelkie roboty **ślusarskie, wiercenie studzien,** oraz **odlewy żeliwne** wykonuje szybko i tanio

Firma „PEDAB" w Toruniu,

ul. Koszarowa 15/17 (9610

Wszyscy wiedzą, że

MEBLE

wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie

B. Włudarczak

Toruń. Prosta 5. 4588 C

Tylko 2 grosze

kosztuje 1 filiżanka kakao „Hollanda"

„Lukullusa"!

zatem **tańsze,** a ponadto **pożywniejsze** od kawy i herbaty.

Żądajcie wyłącznie, sporządzone według holenderskiej recepty,

KAKAO „HOLLANDA" LUKULLUS'A! 6608

Chevrolet

limuzynę 4 cylindrową w dobrym stanie sprzedam okazyjnie. Urbański, lekarz, Puck, ul. Hallera 6605Mk

Siła

pomocnicza buchalteryjna, poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej Ilustr.", Gdynia pod „zaraz". 6604Mk

Panowie

i panie, duże możliwości zarobkowania podawaniem adresów. Zgłoszenia adresować Gdynia, Skrytka pocztowa 112. 6549M

Poszukuję

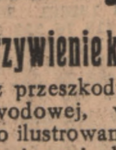
od zaraz silnego, młodego mężczyzny, który zna wszelkie prace rolnicze. Zgłoszenia z dobrymi świadectwami kierować M. Boldt Janowo p. Gniew 6581 T

GDAŃSK

Skład kolonialny

w Gdyni dobrze zaprowadzony, w doskonałym położeniu, zapewniona egzystencja, od zaraz do sprzedania. Oferty pod nr. 1543 do „Gazety Gdańskiej". 6601Gdk

---



Jak należy leczyć i ewtl. usunąć skrzywienie kręgosłupa

bez przeszkody w pracy zawodowej, wskaże bogato ilustrowana broszura, której zażądać należy bezpłatnie od

Franz Menzel 6600

Breslau Abt. „521"

Sadowastr. 51 (Niemcy)

TCZEW

Mam

do oddania 150 ctr. żyta petkuskiego II odsiew, tamże

potrzebna

od zaraz uczciwa służąca. Zgł. Brzozowski, W. Garc, poczta Pelplin, tel. 48. 6583Tk

GDYNIA

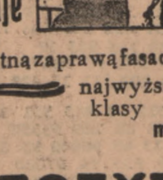
Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA" Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, ul. Mostowa, 11. tel. 26-05. — Bydgoszcz, Archit. P. Wawrzon, ul. Długa 22, telef. 34-13. 3557

Poszukuje

się nauczyciela-kę od 1. X. 37 r. do korepetycji języka niemieckiego i angielskiego w godz. popołudniowych. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.", pod 929. 6588

Wartość Pańskiego DOMU wzrośnie jeśli **otynkuje** go Pan szlachetną zaprawą fasadową najwyższej klasy marki:



LITOZYT

Sztuczny kamień, żwiry, materiały do TERAZZA. 5180

Gdynia, Św. Jańska 49, tel. 20-49.

Poszukiwani rejonowi przedstawiciele.

Nauczycielka

(dypl. Seminarium) z długoletnią praktyką poszukuje posady jako wychowawczyni i korepetytorka — Zakres powszechnej i gimnazjum. — niemiecki. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia pod 935. 6606Mk

---



— I do Rzymu jedzie pan? To z pewnością zobaczycie Kapitol.

— Ależ oczywiście, przede wszystkim dokąd przyjeżdżam, odwiedzam kina!

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1,75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Franciszek Myśliński Grudziądz Plac 23 Stycznia 10. I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Zygmunt Bartelki — Rypin, Warszawska 13 tel. 97 — Lipno: „Astoria", Kościuszki 7 Franciszek Majewski — Brodnica: Zygmunt Bartelki, ul. Mazurska 27, m. 5. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.